

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnośnienie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kan-
torze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Ireneusza B.
Jutro: SS. PIOTRA i PAWŁA APOSTOŁÓW.
Poniedziałek: SS. Emilji i Lucyny PP.
Wtorek: S. Teodoryka Kapłana.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 42
Zachód „ 8 „ 23

Długość dnia godzin 16 minut 41
Ubyło „ — „ 2

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rubli 9
(w tem mieści się opłata pocztowa
za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46,
oraz za opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kopiejek 54).

Prenumeratę przyjmuje się rocz-
nie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do
redakcji nie zwracają się

Sroda: Nawiedzenia N. Marii P. i S. Ottona
Czwartek: S. Heliodora i Anatoljusza Bisk.
Piątek: S. Józefa Kalasantego W.
Sobota: S. Filomeny Panny M.

— W dniu wczorajszym, w czasie rozpoczętego czterdziestego rocznego nabożeństwa, w kościele archikatedralnym św. Jana, słowo Boże głosił JX. Kuchar-
ski, wikariusz miejscowego kościoła.

Sumę Nieszpory celebrował JX. Leski, kanonik archikatedralny i wrośszcz kościoła św. Aleksandra.

W dniu dzisiejszym, nabożeństwo to odbywa się w dalszym ciągu tymże samym porządkiem jak i dnia wczorajszego.

W dniu zaś jutrzejszym, jako w samą uroczystość świętych apostołów Piotra i Pawła, nabożeństwo to zakończonem zostanie odpustem zupełnym, z kazania-
mi tak zrana jak i po południu, tudzież z solenną pro-
cesją z Najświętszym Sakramentem, wewnątrz świąty-
ni Pańskiej.

Sumę celebrować będzie także JExcelencja JX. Po-
piel, biskup diecezji kujawsko-kaliskiej, który za-
razem udzieli święcenia alumnom tutejszego semina-
rium, a sześciu diakonów wyświęci na księży mszal-
nych.

Uroczystość wspomnianych świętych Apostołów obchodzi uroczystość cały świat katolicki.

We wszystkich też świątyniach odbywają się tegoż dnia solenne całodzienne nabożeństwa, a Ewangelja święta na uroczystość jutrzejszą przypadająca, zapi-
sana jest u Mateusza św. w rozdziale 16 tym: „O wła-
dzy danej św. Piotrowi.“

W kościołach: św. Trójcy na Solcu i św. Aleksan-
dra na placu Trzech krzyży, przypada także jutro od-
pust ku czci św. Piotra i Pawła.

W kościele zaś N. Panny Marii na Nowem Mieście odprawiona zostanie uroczysta Wotywa na cześć tych-
że świętych Apostołów.

W kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, roz-
pocznie się jutro tygodniowy odpust bractwa Opatrz-
ności Boskiej, który, počawszy od dzisiejszych już
pierwszych Nieszporów, odbywać się będzie w nastę-
pującym porządku:

Pierwszego i ostatniego dnia oktawy, całodzienne
odpustowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętsze-
go Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak zrana
jak i po południu.

W środkowe zaś dni tygodnia odbywać się będą
codziennie rano, o godzinie 9-tej, solenne Wotywy
przed ołtarzem Opatrzności Boskiej, a po południu o
godzinie 4-tej także Nieszpory.

Podczas jutrzejszej odpustowej Wotywy, która
również przed tymże ołtarzem o godzinie 9-tej odpra-
wiona zostanie, asystować będzie ze światłem w ręku
całe bractwo Opatrzności Boskiej; przy końcu rze-

czonej Wotywy, bractwo to przyjmować będzie uro-
czyście Komunię świętą.

Słowo Boże głosić będą w dniu jutrzejszym także:
W czasie Summy JX. Debnicki, wikariusz kościoła
świętego Krzyża; a podczas Nieszporów JX. Bar-
tłomiejewski, kapelan z Mokotowa.

Ewangelja zaś święta na niedzielę jutrzejszą, jako
4-tą po Zielonych Świątkach przypadająca, zapisana
jest u Łukasza świętego w rozdziale 5-tym: „O obfi-
tym Piotra połowie ryb.“

W dniu jutrzejszym też, jako w ostatnią niedzielę
kończącego się miesiąca, przypada odpust w ko-
ściele powązkowskim, który odbywać się będzie uro-
czyście, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu,
z kazaniami i procesjami, tak zrana jak i po południu.

Kazanie nieszporne, jeżeli pogoda dozwoli, wygło-
szonem zostanie na cmentarzu.

Jeszcze z Chislehurst.

Noc z fatalnego p'atku na sobotę spędziła nieszczę-
śliwa matka ks. Ludwika Napoleona w stanie zupeł-
nej bezprzytomności.

Zadne środki lekarskie nie sprawiły jej ulgi.

Dzienniki angielskie zapewniały, iż bliska jest
chwila kresu jej męczarni; a nawet w Paryżu krążyła
wieść, iż Eugenia nie żyje...

W niedzielę udało się jednak doktorowi Corvisart
wyrwać cesarzową z osłupienia...

Pierwszą ułoża Engenji była ks. Sutherland, czu-
wająca nad przyjaciółką aż do poświęcenia.

Noc całą wpatrywała się ona w twarz cesarzowej,
czekając na lzy co ulgę zrozpaczonej przyniesie miały.

Lzy te wreszcie spłynęły wraz z rozdzierającym
serca wszystkich obecnych krzykiem.

Eugenia o niczem mówić nie chce, a jedynem sło-
wem, jakie z ust jej wychodzi jest jedno, krótkie
„Louis“....

W niedzielę stan Engenji polepszył się o tyle, iż
przyjąć mogła królowę angielską.

Wiktoria, jak zwykle, w poważnej żałobnej sukni
przybyła z księciem Leopoldem i księżniczką Bea-
trycją.

Książat wszelkie do zbolącej matki nie dopuszczo-
no — Wiktoria sama, przestąpiła próg jej komnaty
i zabawiła tam tylko chwilę.

Wracając trudno było od gwałtownego powstrzy-
mać płaczu.

W Chislehurst ciągle jeszcze na znak współczucia
okna zamknięte i roletami przysłonięte.

Wnętrze kościółka i ołtarz wybit, czarnem su-
knem — krzyż zarzucono wieńcami z nieśmiertel-
ników.

Ks. Goddard pierwszą mszę odprawił za duszę księ-
cia w sypialni Ludwika przemienionej na kaplicę.

Eugenia, wzmocniona błogosławieństwem papie-
skim, wysłuchała ją z niema modlitwą.

U sarkofagu Napoleona III stanął Lucjan Bona-
parte.

Ks. Goddard wymownymi słowy podniósł też kró-
tki żywot księcia.

Eugenię z kaplicy wyniesiono...

Do niedzieli nadeszły kondolencyjne telegramy od:
królowej Wiktorji, Izabelli hiszpańskiej, Olgi wir-
temberskiej i Marii hanowerskiej, dalej od N. Cesa-
rzowej Rosji, Austrii i Niemiec, od Franciszka-Józefa,
od królów: Włoch, Hiszpanji, Szwecji, od ks.
Walji, od następcy tronu szwedzkiego, od arcyksię-
żat austriackich Wilhelma i Rainera, od ks. Piotra
oldenburskiego, od króla Franciszka hiszpańskiego,
od księżnej Klotyldy wreszcie... od księżniczki Klotyldy,
małżonki ks. Napoleona, który sam uznał za
stosowne milczeć zupełnie.

Cesarzowa nie myśli podobno opuszczać Chisle-
hurstu.

Chce — jak mówią — życi dokonać obok dwóch...
grobów.

Krąży też inna wersja, według której Eugenia przy-
obleczy miała sukienkę klasztorną jednego z saro-
wych zakonów Hiszpanji.

Zwłoki księcia wiezie okręt „Tenedos“.
Nie spodziewają się, aby przybył przed 20-tym lip-
cem.

Uczniowie szkoły artylerji w Woolwich, którzy już
wysłali adres kondolencyjny do matki ich walecznego
towarzysza, zamierzają za pośrednictwem deputacji
przyjąć jego zwłoki na Maderze.

W tym celu udać się też tam mają hr. Murat i de
Turenne, oraz inni młodzi ludzie z arystokracji an-
gielskiej.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Wianki w Krakowie i bez porównania śliczniejsze w War-
szawie. — Przypomnienie programu zabawy. — Historia o damie
z pieśkolem i o dwu weterynarzach. — Szpital starozakonných
sprowadza sobie cudownego rabiną. — A jednak bywają cudo-
wni rabinowie!

Z telegramów, korespondencyj „własnych“, prze-
druków i pogłosek, czytelnicy wiedzą już o tem, że
w Krakowie ceremonia rzucania wianków na Wisłę
odbyła się bardzo uroczyście. Istotnie program zaba-
wy składał się z ośmiu numerów, idących po sobie
w takim porządku:

Od 8 wieczór grały dwie muzyki.

O 9 wyruszył galar z żywym obrazem p. t. „Wian-
ki“, a potem nastąpiło:

Oświetlenie prawego brzegu Wisły.

Pierwsza serja ogni sztucznych.

Pięć łodzi z figurami mitologicznymi, jak np.: Ru-
salki, Switezianki, Wilkołaki, Chochliki i t. d.

Druga serja ogni sztucznych.

Grupa: „Krakus zabijający na galarze krakowskie-
go towarzystwa muzycznego — smoka“.

Ostatnia serja ogni sztucznych.

Nie dziwnego, że wobec pompy, z jaką odbyły się
„Wianki“ krakowskie, nasi sprawozdawcy dzien-
nikarscy, którzy „Wianki“ warszawskie widują tylko
z mostu, zapadli w melancholję. Płaczą oni nad ubo-

stwem świętojańskiej zabawy w Warszawie, nad zma-
terjalizowanym duchem czasu i — nadmieniamy, że by-
łoby dla miasta nader zławienne, gdybyśmy „Wian-
ki“ obchodzili z muzykami, iluminacjami, żywymi o-
braзами i t. d.

Zgadzać się na część opinii sprawozdawców
wianecznych, nie mogą jednak powstrzymać się od
uwagi, że panowie ci, opisując tegoroczne „Wianki“,
prawdopodobnie sami przy nich nie byli — ponieważ
nie wspominają ani o fajerwerkach, ani o żywych o-
brazech, ani o innych ornamentach zabawy, które jej
niewypowiedziany urok nadały. Śmiem nawet twier-
dzić, że warszawskie „Wianki“ odbyły się stokroć u-
roczyściej i weselej od krakowskich, a na dowód tego
przywołuję czytelnikom i sprawozdawcom pro-
gram zabawy, na którą przecie wszyscy współcześni
patrzyliśmy własnymi oczyma.

I tak:

1) Nie od 8 wieczorem, jak w Krakowie, ale od 8
rano — grało na wszystkich punktach miasta parę ty-
sięcy muzyk. Artyści występowali w chórach lub so-
ło, ze skrzypcami, trąbkami, bębnami, ferytaniami,
kowadłami, dorożkami i w ogóle ze wszelkimi instru-
mentami, wydającymi głos. W czasie tym katarynia-
rze otrzymali odpust zupełny i mieli prawo po dwu i
po trzech grać obok siebie, każdy co innego. (Lud
cieszy się w sposób umiarkowany).

2) Przybywa pierwszy galar z żywym obrazem
pod tytułem: *Wetnikarz*. Wypadek ten miasto nasze
obchodzi bardzo uroczyście, bo przez podniesienie
kursu: mieszkau w hotelach, jadła w restauracjach,
towarów w sklepach. Aby jednak szlachta nie krzy-

wila się o to, że wszystko zdrożało, więc dla ulgo-
dzenia jej mieszczanie postanowili zniżyć cenę... wełny.

Ażeby zaś jeszcze bardziej ożywić obraz, odegrano
krotochwilę:

Iszy wetnikarz. Patrzej jak oni nas szanują! Nie-
tylko piszą w gazetach, który i z kąd przyjechał, ale
jes cze — ile wełny przywiózł...

II-gi wetnikarz. Oni widzieli dlatego ogłaszają ilość
wełny, ażeby kupcy wiedzieli co zarobią i jak nas
mają tytułować. Kto przywiózł 500 pudów, otrzymu-
je tytuł „jasnie wielmożnego“, kto 250 — „wielmożne-
go“, a kto 50 pudów, ten nazywa się tylko „panem
dobrodziejem“, i dostaje numer na Dziekance, albo
w Hotelu Słowiańskim. (Oznaki zadowolenia).

3) Oświetlenie obu brzegów Wisły, tudzież miasta
Warszawy i przedmieścia Pragi przez towarzystwo
Desauskie. Księżyc na urlopie.

Na najlepiej oświetlonych ulicach z pod furmana
wyciągają bryczkę, a pewnemu mężowi kradną żonę;
z powodu jednak osłepiającego blasku, żaden z nich
straty swej nie spostrzegł. (Ciche współzucie).

4) Pierwsza serja ogni sztucznych p. t. „Pożar
Mstowa“, i — żywy obraz „Miłosierdzie“. Warsza-
wa zgodnie z zasadami ewangelji wysyła dla nakar-
nienia tysiąca pogorzalców — pięcioro chleba i dwie
ryby. (Tłumy zajmują się czem innym).

5) Wypływa galar Towarzystwa osad rolnych,
z grupą symboliczną tej treści:

Na burzliwym ocenie kłopotów codziennego życia
widać gmach z napisem: „Osady rolne“. Gmach ten
zbudowany jest na skale z minerału nazywającego się
„regularnem płaceniem składek“. W pierwszym ro-

Wiele mówią tu o bardzo niewłaściwym postępi-
niu porucznika Carey.

Dobrze poinformowani zapewniają, iż oficer ten bę-
dzie pod sąd wojenny stawiony.

Ma się też podobno w parlamencie utworzyć spe-
cjalna ankieta celem zbadania całej katastrofy.

W izbie wyższej ks. Cambridge odczytał list zga-
słego księcia do lorda Chelmsforda, przekonywający,
iż Ludwik Napoleon ciągnął na ochotnika, i że gorąco
pragnął wcielenia do szeregów, na co rząd Brytanji
zgodzić się nie chciał.

Ludwik Napoleon — według słów lorda Chelms-
forda przytoczonych dalej przez ks. Cambridge —
był młodzieńcem pełnym odwagi i stanowczości —
artylerzystą można go też nazwać wysmienitym.

Zdaje się tylko lordowi, iż Ludwik Napoleon ma
zawiele śmiałości i popędu do wielkich czynów
(that he is too plucky and goes ahead).

Z krótkiego życia poległego coraz więcej występu-
je tu szczegółów.

Książę Ludwik faworyzowany był najbardziej przez
księcia Walji, acz z innymi książętami zostawał
w ścisłej przyjaźni.

Najznakomitsze stosunki Ludwika Napoleona zawdzie-
czał ks. Walji — a wiadomo jak ostrożni są w Anglii
w postępowaniu z prawdziwymi dziedzicami tronu a
pretendentami.

Nieodstępni towarzysze Ludwika w Chisle-
hurst byli niejaki Bassano, człowiek jowialny, do-
brych manier, noszący książeczkę mitrę i pewien młody
dziennikarz w charakterze sekretarza.

Zamiar wyprawy powzięty był przez Ludwika Na-
poleona samodziśnie a stanowczo, choć stary Rouher
ani chciał słyszeć o tem.

Raz rzecz pewną przedsięwziawszy, książę nie od-
stępował nigdy od swego.

Umysł powolny ale uparty.

Przypominają sobie obchód jego pełnoletności, na
który do Chislehurst wielu zjechało się bonapartystów.

Książę ukazał się wtedy u boku matki i na depu-
tacjach wynurzających się z olbrzymich bukietów fioł-
kowych najlepsze zrobił wrażenie.

— *C'est un homme! c'est un homme!* — wołali zago-
rzali dynastji...

Wrócono mu świetne w dziejach współczesnych
imie!

Ale... dłoń dzikiego kafa, który wymierzył cios
śmiertelny w pierś młodzieńca, przecięła pasmo zło-
tych marzeń.

Napoleon IV nie ma historii...

Jeszcze jedno.
Książę wybrał się do Afryki w towarzystwie zafan-
nego służącego.

Człowiek ten, jakby w przeczuciu nieszczęścia, za-
brał ze sobą wszelkie przybory służące do zabalsa-
mowania ciała...

ZGROMADZENIA akcjonariuszy dróg żelaznych.

I.

— G — W dniu wczorajszym odbyło się XXI zwy-
czajne zgromadzenie ogólne akcjonariuszów d. ż.
warszawsko-wiedeńskiej.

Na przewodniczącego jednomyślnością głosów za-
proszony został, w nieobecności prezesa rady, wice-
prezes generał-lejtnant Czernicki, który z kolei zapro-
sił na asesorów pp. Bronikowskiego i Kokelego, a na
sekretarza p. Marczewskiego.

Następnie przewodniczący w treściwej przemowie
przedstawił rezultaty eksploatacji za rok ubiegły.

Dochód brutto d. ż. w-wiedeńskiej dosięgnął w r.
1878 cyfry rs. 6,396,079, a więc w porównaniu z ro-
kiem poprzedzającym zwiększył się o rs. 1,061,866;
dochód rozkłada się w sposób następujący: z ruchu
osób rs. 1,598,568, z przewozu towarów rs. 4,189,454,
dochody różne rs. 608,056.

Rozchód przedstawia się następująco: na zarząd o-
gólny rs. 192,012, na zarząd drogi i wydziały rs.
311,266, na utrzymanie drogi i budowl rs. 565,748,
na ruch rs. 542,376, na siłę pociągową rs. 1,359,306,
razem rs. 2,970,711.

Pociągami przewieziono osób 1,772,205, nadto pa-
kunków pud. 406,579, pojazdów szt. 478, psów 2,531,
różnych zwierząt szt. 125,614, towarów p. 105,025,469,
w tem węgla kamiennego p. 46,650,614; największy
ruch osób przypada na m. wrzesień, najmniejszy na
m. luty, największy zaś ruch towarowy przypada na
m. maj, a najmniejszy na m. kwiecień.

Tabor d. ż. warsz.-wied. składał się z 152 paro-
wozów i 3,124 wagonów, w tem 147 wagonów osobo-
wych, 939 towarowych krytych, 1,545 odkrytych, 256
wozów transportowych; wagony osobowe mogą pomie-
ścić ogółem 6,073 osób.

Z podróżujących drogą żel. uległo wypadkowi dwie
osoby; przez przejechanie lub zgniecenie buforami
poniosło śmierć osób 6, z których 3 należało do słu-
żby d. ż., zranieniu uległo osób 19, z tych 4 osoby
obce.

Zysk z eksploatacji d. ż. warszaw.-wied. wynosi rs.
1,797,511, z czego pozostało 3% na fundusz rezerwo-
wy — rs. 53,925, na umorzenie akcyj — rs. 62,500,
pozostaje rs. 1,681,085; z tego przekazano do fun-
duszu renowacyjnego — rs. 157,070, na tantiemę dyrek-
tora — rs. 15,240, na gratyfikacje rs. 70,000.

Z pozostałej sumy rs. 1,438,775 wyznaczono: ru-
bli 687,500 na dywidendę za r. 1878, t. j. w stosunku
po rs. 5 kop. 50 na akcję, resztę zaś t. j. rs. 751,275
przelano na rzecz funduszu renowacyjnego, który o-
brać się będzie na uzupełnienie taboru parowozów
i wagonów oraz wznoszenie nowych budynków, o ile
okaza się potrzebne.

Rozwój drogi warsz.-wied. wzmaga się z każdym
rokiem, tak, że gdy w r. 1858 dochód brutto wynosił
na wiorstę rs. 3,348, to w 10 lat potem wzrósł do ru-
bli 8,515, a w r. 1878 dosięgnął cyfry 19,680 rubli.

Tak znaczny wzrost dochodu spowodowany został
rozwojem eksploatacji węgla, którego ostatniej zimy
przewożono po 8 pociągów dziennie.

Ponieważ jednak środki transportowe drogi są
wobec takiego ruchu węglowego niedostateczne, po-
stanowiono tedy ułożyć drugą linię szyn na przestrze-
ni Częstochowa — Myszków; urządzić 3 przystanki
pomiędzy bardziej oddalonymi stacjami, a mianowicie:
Wolborka (między stacjami Rokietni i Baby) Monce-
nica (między Babami i Piotrkowem) i Włodowice
(między Myszkowem i Zawierciem) oraz zamówić 35
parowozów i 260 wagonów.

Dzięki powyższym środkom, zarząd drogi będzie
mógł uruchomić 9 a nawet 10 pociągów towarowych.

Oprócz tego zarząd, licząc się z przyszłymi potrze-
bami ciągle wzrastającego ruchu, uważa za konieczne
położenie w najkrótszym czasie drugiej linii szyn na
całej przestrzeni od Kuluszek do Granicy i Sosnowic,
t. j. wiorst 205.

Wykonanie tych robót, zarówno jak i dostateczne
powiększenie taboru wymagają znacznych kosztów,
obliczonych na rs. 5,500,000, na pokrycie których
zgromadzenie ogólne postanowiło wypuścić 6 serie
obligacji.

W dalszym ciągu zgromadzenie ogólne zwiększyło
fundusz przeznaczony na wynagrodzenie prezesa
i członków rady zarządzającej, podnosząc go z 18 do
25 tysięcy rubli rocznie, oraz przeznaczając również
2,000 rubli na wynagrodzenie komisji rewizyjnej,
która odąd, z powodu zwiększonych czynności, skła-
dać się będzie z czterech członków.

W końcu zgromadzenie ogólne zatwierdziło na na-
stępne trzy lata tych samych członków rady, kończą-
cych obecnie urzędowanie, a mianowicie pp. Hanse-
manna, Leopolda Kronenberga i Stanisława Wołow-
skiego; do komisji zaś rewizyjnej powołano panów: Ka-
rola Majewskiego, Goldstückera, Wołowskiego Wła-
dysława, Karola Rosso i na zastępcę Edwarda Leo.

II.

— S — W dniu dzisiejszym odbyło się zwyczajne
zgromadzenie ogólne akcjonariuszów drogi żelaznej
warszawsko-bydgoskiej pod prezydencją generał-lej-
tnanta Fejchtnera, prezesa rady zarządzającej.

Przewodniczący odczytał sprawozdanie zarządu za
r. 1878, z którego dowiadujemy się, że dochody z eks-
ploatacji drogi bydgoskiej za rok ubiegły wynoszą rs.
1,349,703, czyli że w porównaniu z rokiem popre-
dzającym zwiększył się o rs. 163,605; ponieważ zaś
rozchód na eksploatację wynosi rs. 1,029,775, przeto
przewyżka dochodu nad wydatki wynosi rs. 319,927.

Z sumy tej przelano na procent i umorzenie akcyj
rs. 279,045 pozostaje zatem czystego zysku rs. 40,882,
który w połączeniu z zyskiem roku zeszłego, w su-
mie rs. 21,356, stanowi kapitał zasobowy drogi w kw-
cie rs. 62,239.

Za sumę tę zostały zakupione obligacje pożyczki
wschodniej trzeciej serii.

Tym sposobem dopłata rządu tytułem gwarancji
drogi bydgoskiej już drugi rok nie następuje.

To pomyślnie położenie drogi jest jednak rezultatem
zupełnie wyjątkowych przyczyn i wcale się tak na
przyszłość nie zapowiada przy konkurencji z drogą
nadwiślańską w komunikacji z Gdańskiem i z powo-
du nowych opłat celnych w Niemczech.

ku minerał jest tak twardy, że uderzony daje ognia,
w następnych jednak latach rozsypuje się na pewien
rodzaj tufu zwanego: „ogólnem współczuciem“. Skutkiem
tego gmach opada ku falom oceanu, a To-
warzystwo osad zaczyna pić gorzką wodę. P. prezy-
dent Warszawy wysłał im na ratunek czołenko pod
tęczową banderą: „Rubli srebrem 100“ i wzywa
2000 zamożnych obywateli miasta, aby naśladowali
jego przykład.

Wszelako ludzie zamożni nie naśladowują przykładu,
— jedni z nich bowiem muszą jechać do wód, inni
wspierać wychowawczą instytucję zwaną: „Circus
Salamonsky“.

Dzięki temu, Towarzystwo osad rolnych, pomimo
ofiary prezydenta, wciąż pije wodę. (Ludzie dobrze
wychowani lekają się smutnych następstw).

6) Druga seria ogni sztucznych p. t. „Pożar Opo-
la“. Cała inteligencja kraju radzi pogorzelcom, aby
teraz już pobudowali sobie kamienice i regularnie
wnosili składki do Towarzystwa ubezpieczeń.

7) Pewien, w gruncie dobry człowiek, ale nieoso-
bliwy mówca, puszcza oratorski wianeczek w stronę
zatoki fińskiej. Przewoźnicy czołen: *Gazeta polska*,
Kurier codzienny, *Kurier święteczny* i *Wiek*, chwy-
tają go w powietrzu i nieco nadwyrężają. (Okłaski).

8) Zarząd drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej
rzuciła na bardzo wzburzone wody aż 5 wieńców ma-
jących kształt mostów żelaznych, związanych relsa-
mi i nasypem. Gonitwa przedsiębiorców, przyczem
kilku robotników tłucze się i łamie nogi. (Kapitałisci
są zmartwieni).

8) Następuje — przesłiczna zmiana dekoracji domu

na rogu ulic: hr. Kotzebuego i Niecałej. Wspaniało-
myślny właściciel urządza ją własnym kosztem, we-
dle szkicu specjalnej komisji od walenia się kamienic.
(Wielka uciecha ludu).

10) Inżynier Cieszkowski, w stronę inżyniera Lin-
dleya, puszcza wonny wianeczek p. t. „Uwagi nad
projektem kanalizacji Warszawy“. Formuły opatrzo-
ne znakami pierwiastków kwadratowych wyglądają
jak ciernie. (*Ekonomista* bije brawo).

11) Cała Warszawa z mostów, brzegów i czołen
rzuciła wieńce mające formę — topielców, pod adre-
sem Towarzystwa ratowania tonących, Towarzystwo
jednak nie chwytą ich, ponieważ obchodzi „Wianki“
o 12 dni później, a co ważniejsze: zajete jest pilno-
waniem, ażeby pod Warszawą nie rozbijały się okrę-
ta i zadanie to spełnia wysmienienie. (Obfite składki).

12) P. oberpolicmajster Warszawy puszcza wie-
nec złożony z lekarzy, inżynierów, budowniczych i
szczęśliwych obywateli miasta, ku... właścicielom kamie-
nic. Ci ostatni robią wprawdzie słodkie miny, ale nie
spieszą się z chwytaniem go. Wieniec jednak (o dzi-
wo!) sam wchodzi do mieszkań, rewiduje komórki i su-
teryny i — obiecuje najgorsze z nich pozamykać...

13) Krotchwila p. t. „Kwiat paproci“.

Pewna liczba osób zamieszkałych w Chersonie,
wbrew opinjom uczonych, znalazła taki kwiat i dzie-
ki jemu dostrzegła, że w domu odległym od ich ka-
mienicy na 15 stóp znajduje się półtora miliona ru-
bli, siedmset blankietów paszportowych i inne skarby.

Kwiat paproci nie tylko ukazał im pieniądze, ale i
doprowadził do nich. — pod ziemią! Szczęśliwcy za-
brali skarby i oddalili się z niemi o 8 wiorst za mia-

sto; ponieważ jednak skutkiem pośpiechu cudowne
ziele zginęło, pojmiano więc ich i pieniądze odebrano,
a chwilowych ulubieńców fortuny wsadzono do tak
zwanej *kutuzki*.

Pokazuje się z tego, że i w naszych czasach pa-
proć kwitnie, tylko — rząd zrywać jej nie pozwala.
(Wielki zapytuje: gdzie rośnie paproć?)

14) Ostatnia seria ogni sztucznych p. t. „Wybuch
Etuy“. Fajerwerk udał się tak znakomicie, że go z naj-
drobniejszymi nawet szczegółami widziano — w Sy-
cylii!... (Wszyscy wracają do domów).

A teraz — powiedz sumienny czytelniku: czy nasi
sprawozdawcy dziennikarscy mieli rację ubolewać
nad warszawskimi „Wiankami“ i czy gdziekolwiek
zabawa ta odbyła się świętniej?

Przechodzimy do medycyny. W jednym z wię-
kszych miast australijskich żyła szczęśliwie dama
z pieskiem. Ponieważ czworonóg był wesoły i ładny,
dama więc kochała go nadewszystko i pozwalała mu
siadywać na rozmaitych sprzętach.

Zdarzyło się jednak, że pewnego razu piesek nad-
użył zaufania swej dobrodziejce i — na jej własnej
sukni — popelnił coś wołającego o pomstę. Za ten
czyn, prawdopodobnie niechlujny, zrzucony został
z kolan na ziemię i — złamał jedną z czterech nóg.

Naturalnie piesek w krzyk, dama w krzyk, mąż jej
w krzyk, sługa w krzyk i dalej wszyscy ratować
psinę. Ponieważ jednak twórcowi biednemu nie pomo-
gły leki domowe, więc wsadzono go w kosz i zawie-
ziono do weterynarza.

Weterynarz wziął się do rzeczy energicznie i wy-
reparował sobakę w taki sposób, aby i inni wetery-

W dalszym ciągu zatwierdzony został etat na rok 1879 i postanowienie względem etatu na rok 1880, wyznaczono fundusz na wynagrodzenie członków rady zarządzającej w kwocie rs. 9,250, oraz na wynagrodzenie komisji rewizyjnej rs. 1,000 rocznie.

Następnie prezydujący zawiadomił, że stosunki z drogą wiedeńską co do wspólnego dla obu dróg zarządu pozostają nadal bez zmiany, gdyż decyzja rządu w tym przedmiocie dotychczas jeszcze nie nastąpiła.

Wreszcie zgromadzenie ogólne zatwierdziło nominację rady kolegjalnego Felknera, zaproszonego na członka rady w miejsce r. r. st. Stämmerowa, który na własne żądanie zwolniony został od obowiązków, zaprosił jeszcze na następne trzy lata kończących w r. b. urzędowanie trzech członków: koruszkiego dworu J. C. M. Djakonowa, inżyniera pułkownika Polcyna i pułkownika barona Brüningka, a na koniec powołało do komisji rewizyjnej obecnych jej członków.

Kradzież w Chersonie.

Urzędowy telegram przyniósł już czytelnikom wieść o olbrzymiej kradzieży z kas rządowych, z niezwykłym zachwytami popelnionej w Chersonie.

Szczegóły tego zadziwiającego faktu, który omal nie naraził rządu na bardzo znaczne straty, podaje *Gołos*.

Dowiadujemy się zamtąd, że ogólna liczba skradzionych pieniędzy jest rs. 1,567,000; suma ta w bilansach bankowych mieściła się w trzech skrzyniach, dwóch większych i jednej malej, w skarbcu należącym do miejscowego oddziału banku państwa. Jedna ze skrzyń zawierała około rs. 1,300,000, druga rs. 300,000, trzecia do 100,000.

W jednej z rozbitych skrzyń znajdowały się same drobne bilety, wartości pięciu i trzech rubli, których kradzież zupełnie wzięć nie chcieli, odrzucili też papiery procentowe i odcięte kupony, biorąc tylko asygnyaty większej wartości.

Prócz tego łotry zabrali jeszcze sporo blankietów pasportowych, blankietów do odbywania służby wojskowej, patent na 70 rubli i marki akcyzy, ogółem blankietów na sumę rs. 1,142 kop. 55.

Godnem jest uwagi, że niewiadomi złoczyńcy z pomiędzy siedmiu znajdujących się w podziemiu skrzyń, które zawierały różne sumy i przedmioty, wybrali te mianowicie, w których się znajdowała gotówka i to najwięcej gotówki; dowodzi to—obeznania się z miejscowością.

Dwupiętrowy gmach kasy gubernjalnej stoi przy rogu ulic Bogorodickiej i Ryszelskiej, a tuż obok w podwórzu znajduje się niewielki murowany budynek, skarbiec kasy, zawsze pozostający pod opieką straży.

Tuż obok kasy znajduje się nieruchomość sukcesorów generała Komsina, złożona z dwóch jednopiętrowych oficyn z podwórzem zamkniętym od frontu wysokim murem; z dwóch oficyn była zamieszkała tylko jedna, a zarządzał domem stróż Maksym.

Otóż na kilka dni przed Zielonemi Świątkami do domu sukcesorów jen. Komsina przybyła nieznana

dama, pragnąc wynająć drugą oficynę, której okna zaopatrzono w żelazną kratę wychodzącą na podwórzec kasy gubernjalnej i znajdują się tuż naprzeciwko skarbcu.

Dama owa lat średnich, podając się za żonę doktora Nikitina, umówiła się o wycieczkę oficynę, mieszczącą kilka pokoi i kuchnię, za 15 rubli miesięcznie, zaś przed przeprowadzką jeszcze przysłała robotników w celu poczynienia nieodzownych napraw w lokalu.

Wreszcie dnia 6 czerwca przybyła na nowe mieszkanie z jakąś Marją, z dzieckiem na ręku, w charakterze służącej, pomimo to naprawa szła dalej bez przerwy prowadzona przez dwóch robotników.

W chwili kiedy odkryto kradzież, z pomiędzy mieszkańców oficyny nie znaleziono na miejscu nikogo, a mieszkanie było zamknięte z zewnątrz.

Drzwi otworzono.

Pokazało się, że w małym pokoiku, służącym za kuchnię, w kącie wyrżnięto część desek podłogi, która utworzyła niewielki otwór kwadratowy; ztąd rozpoczęto przepokop.

Ziemię wydobywaną zamtąd wynoszono najpierw, jak mniemać należy, na poddasze, następnie do sąsiedniego pokoju, a wreszcie pozostawiano w kuchni; do usuwania ziemi z głębi służyła niewielka skrzynka drewniana, wyciągana do góry za pomocą sznurów.

Dla lepszej wentylacji w miejscu robót łotry założyli tu rury żelazne, podobne do używanych zwykle przy żelaznych piecykach, mające otwory wypuszczone na zewnątrz domu i zamaskowane.

W kuchni na ognisku znaleziono papier ze słonej odzieży złodej, tu także widocznie spalono zostało wszystko, co tylko mogłoby pozwolić wpaść na ich trop; w pokoju znaleziono: latarkę metalową, preparata do malowania twarzy, kilka mundsztuków od papierosów z odeskiej fabryki Zafiri-Pandaki, nieodpieczętowaną flaszkę z *oleum ricini* z miejscowej apteki, naczynie z wodą destylowaną, kęs kiełbasy, rozpoczęte pudełko sardynek, mały kawałek sera szwajcarskiego i kilka tym podobnych *corpus delicti*.

W skarbcu znaleziono drogą żelazną.

Przekop podziemny, czyli tak powszechnie zwana mina ma arszyn szerokości i tyleż wysokości, a tak jest niska, że przedostać się mógł tedy jeden zaledwo człowiek, pełznąco na kolanach.

Wyjawszy kamień z muru skarbcu i wszedłszy do jej wnętrza, złoczyńcy znaleźli się w pierwszym oddziale budynku i musieli dopiero wyłamać drzwi do drugiej jego połowy, ażeby się dostać do miejsca schowania pieniędzy.

Do wykonania tej pracy trzeba było cierpliwości, zręczności i pracy niestrudzonej!

Złoczyńcy nie pozostawili żadnych prawie śladów, tylko w przejściu znaleziono paczkę tysiąc rublową, która widocznie w pośpiechu zgubiona została.

Mieszkańcy drugiej oficyny widzieli mniemano żonę doktora Nikitina ostatni raz o godzinie drugiej w południe w niedzielę dnia 15 czerwca, dwóch zaś nieznanych mężczyzn wyjechało dorożką w niedzielę rano, wioząc jakieś pakiety.

Zaznaczyć tu należy, że kradzież spostrzeżono dopiero w półtorej doby po jej spełnieniu, zawdzięczyć to zaś trzeba umiejętnemu wyborowi pory przez złoczyńców, którzy obliczyli na pewno, że dnia nastę-

pnego po spełnieniu przez nich czynu, nikt do skarbcu nie zajrzy.

Rzeczpospolita znana już czytelnikom.

Wiadomo też, że zostały schwytane z miljonem rubli i pewną częścią blankietów kobiety i jeden mężczyzna, drugi zaś z półmiljonem—zniknął.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

== Dzienniki rosyjskie, z powodu spodziewanych „ceł bojowych“ ks. Bismarcka, podnoszą myśl przeniesienia ujść Wisły i Niemna z Gdańska i Memla do Windawy. Projekt podobny istnieć miał już poprzednio, dowodem czego ma służyć kanał augustowski i zamiar przedłużenia go aż do Windawy, co utworzyłoby „kanał windawski“. Podobny projekt spotykamy w gazetach wiedeńskich. Półturkowska *Mont. Revue* donosi, iż rząd austriacki ma zamiar pobudować drogę arlsberską, która by otworzyła komunikację bezpośrednią z Francją.

== Słyszeliśmy, iż dyrektor drogi terespolskiej udaje się tamtędy do Petersburga, gdzie w ministerjum komunikacji ma być ostatecznie rozstrzygnięta kwestja położenia drugiej linii relsów od Pragi do Brześcia podług szpursu wąskokolejowego. Tym sposobem w razie potrzeby mógłby być używanym i tabor dróg naszych, oraz krajów sąsiednich.

== Przez dnie wczorajszy i onegdajszy zwiedzał sądy tuższe przybyły w tym celu z Petersburga tajny radca, senator Edward Frisch, towarzysz ministra sprawiedliwości.

== Z urzędowego źródła dowiadujemy się, że w roku 1876 w okręgu naukowym warszawskim na ludność 3,030,277 mężczyzn i 3,195,354 kobiet, było szkół elementarnych 3,184, tak, że 1 szkoła przypadała na 1955 osób ludności. W szkołach było uczących się chłopców 113,955, dziewcząt 55,175, razem 169,130, tak, że 1 uczeń przypadał na 27 osób i 1 uczennica na 58, przeciętnie zaś jedno dziecko uczące się bez różnicy płci wypadało na 37 osób. Ukończyło kurs 10,164 dzieci. Na utrzymanie szkół elementarnych w r. 1876 wydatkowano rs. 668,794, w tej liczbie ze skarbu państwa — rs. 113,640, z funduszy magistratów — rs. 51,854 i z funduszy gmin — rs. 473,032. Przeciętnie wydatek na jedną szkołę wynosił rs. 240 na rok.

== Dziś w szóstym gimnazjum męzkim odbył się akt uroczysty zakończenia roku szkolnego. Z pomiędzy uczniów klasy ósmej uzyskali atestaty dojrzałości: Cohn Aba, Mickiewicz Józef, Przeradzki Mieczysław, Przyborski Adam, Freyman Rud. H. Frohwein Chrystlieb, Szpielrein Adam, Eberhardt Ludwik, Eberhardt Franciszek i Einsiedel Haabold. Srebrny medal otrzymał Eberhardt Franciszek.

== W dniu dzisiejszym na odbytych, w gimnazjum trzecim żeńskim, akcie zakończenia roku szkolnego uzyskały patenty dojrzałości ze srebrnymi medalami: Kozicka Helena, Einsiedlówna Emma, Burman Olga, Fiedlerówna Wanda i Szczepkowska Bronisława, zaś same patenty: Bukatówna Jadwiga, Wojcicka Marja

narze mogli przy nim zarobić. Skutkiem tego lament w domu nie ustawał, tak w dzień jak w nocy.

Po kilku dobach, srodze zgryziona dama znowu wsadziła nieme stworzenie w kosz i przedstawiła je tym już razem arcy-weterynarzowi, ze łzami prosząc go, aby na cierpiącym ręce swoją położył.

Chcąc zaś ułatwić operację umieściła pieska na łonie własnem i—zadając gwałt tkliwości niewieściej—samą przytrzymywała chorą nóżkę.

Arcy-weterynarz obejrzał zboląły członek, wymiętoszył go i rzekł:

— Jakiś fuszer temu psu nogę naprawiał! Kości rozlatują się w rękach!

— A tak... źle nastawił...

— Co to źle?... Po łajdacku panie i gdyby nie ja—pies już nie chodziłby po tym świecie!

Dwie brylantowe łyzy, spływające z oczu damy, stanowiły moralną nagrodę specjalisty, który umiał wykrywać błędy popełnione przez weterynarzy pospoliczych. Poczem wszyscy rozjechali się: dama do siebie i piesek do niej.

— No i cóż?—pyta zaniepokojony mąż.

— Jakże tam?—dowiaduje się nieutulona w żalu służąca.

— Wszystko dobrze!—odpowiada pani i na dowód tego stawia pieska na podłozie.

Wtem o dziwy! piesek przewraca się: jedną bowiem nogę ma złamaną, a drugą obandażowaną...

Pokazało się, że wzruszona dama, zamiast chorej podała arcy-weterynarzowi zdrową nóżkę, którą on (po wykryciu w niej złamanych kości) wyprostował i obandażował.

Wypadek ten ma bardzo opłakane skutki: świat bowiem odrazu stracił wiarę we wszystkie znakomitości weterynaryjne i medyczne, nie ufa już nauce nie tylko australijskiej ale nawet ludzkiej—inna miejscowa potrzeba lekarska poczyną sprowadzać medyków, którzy: 1° są cudzoziemcami, 2° ex-rabinami. Tacy—jeżeli nie poskutkuje ich recepta—będą mogli przynajmniej odwołać się do zamawiań.

Czytelnicy już wiedzą, że pod wyrazem: świat, rozumiemy radę nadzorczą szpitala starozakonnych w Warszawie. Rada bowiem wypisuje sobie z Wiednia doktora, który, *si fabula vera*, był kiedyś cudownym rabinem i byle spojrział na chorego, wnet go uzdrowił. Taki zaś system leczenia usunie zbyteczne wydatki na aptekę i jest naturalnie korzystniejszy od wszelkich innych.

— Ale—zarzuci czytelnik—ktoby tam dziś w cudownych rabinów wierzył?

Z pozwoleniem! nim zdyskredytujecie wiarę w cuda, posłuchajcie wprzód prawdziwej historii.

Pewien bardzo ubogi żydek miał córkę: brzydką, głupią i rozumnie—nieposadną. Długo czas czekał wytrwale, rychło mu niebo zesłało bezinteresownego zięcia, lecz w końcu—widząc, że wszystkie rówieśnice córki wyszły za mąż, że biedaczka starzeje się i tęskni, postanowił chwycić się ostateczności.

Sprzedał tedy najdroższe meble swoje i klejnoty córki, a zebrawszy w taki sposób dwa ruble, pojechał do cudownego rabina.

Wszedł do *sanctuarium*.

Pomoćnicy rabina domysłając się, że obdarty gość płacić będzie co najwyżej miedziakami, wzięli go pod

ramię, aby pokazać mu tylko krynkę świętego meża i wnet wyrzucić za drzwi. Gdy jednak interesant wy dobył z kieszeni aż dwa zabrudzone papierki, wrzucyli się i wyjednali mu pięćminutową audjencję.

Tu trzęsąc się i płacząc opowiedział biedny żydek rabinowi swoją zgryzotę i błagał go o wydanie córki za mąż.

Rabin mileżał... mileżał... mileżał... (We drzwiach już pokazali się pacholki, aby gościa uprzątnąć...) a w końcu rzekł:

— Wracaj do domu spokojny, albowiem wnet przyjdzie ten, który weźmie ją do przybytku swego, tak jak stoi i chodzi...

Potem żydek uczył na karku dwie silne dłonie i—znalazł się w stajni, do której wychodziły drzwi rabina.

Wrócił do siebie piechotą, radość bowiem skrzydeł mu dodawała. Już jest na rynku miasteczka, przeciera oczy i widzi...

Cud!

Córka jego wylała z okna pomyje komus na głowę...

Przychodzi policjant...

I bierze ją do przybytku swego...

Tak jak chodziła i stała...

Przepowiednia rabina sprawdziła się co do litery.

Bolesław Prus.

Iwanienko Helena, Kunicka Marja, Myrthenheim Zofja, Przyborowska Urszula i Szlezynierówna Marja.

— We środę, w dniu 25 b. m., odbył się na pensji p. Heleny Budzińskiej akt uroczysty zakończenia roku szkolnego, na którym otrzymały nagrody w książkach: z klasy wstępnej: Radzicka Teodora; z klasy pierwszej: Gniewoszówna Stanisława, Gniewoszówna Michałina; z klasy drugiej: Otwinowska Wanda, Gniewoszówna Anna, Rytlówna Julia; z klasy trzeciej: Mandecka Stefania, Mandecka Jadwiga, Sameczyńska Wanda; z klasy czwartej: Klimontowiczówna Kazimiera, Witkowska Zofja, Budzińska Bronisława; z klasy piątej: Kluszyńska Katarzyna i Morawska Kazimiera. Patenta ukończenia nauk otrzymały: Posemkiwiczówna Marja, Kwaśniewska Stanisława, Kluszyńska Katarzyna, Morawska Kazimiera, Dobrowolska Marja, Sosnowska Natalia, Michałowska Aniela, Wyczółkowska Józefa i Bartoszewiczówna Marja. Patenta nauczycielek z okręgu naukowego otrzymały: Kluszyńska Helena i Bartoszewiczówna Helena.

— Nakazana została energiczna egzekucja zaległych należności przypadających od mieszkańców miasta Warszawy kasie kontroli służących za zmiany służby i kary za niedopełnienie przepisanych w tym względzie formalności.

— Donosiliśmy już o utworzeniu towarzystwa akcyjnego cukrowni „Czersk”, obecnie zaś dodamy jeszcze, że Najwyższe postanowienie pozwala utworzyć towarzystwo bankierowi Janowi Bersohnowi, obywateli ziemskiemu Marcelowi Jackowskiemu, bankierowi Marjasiowi Bersohnowi, niemieckiemu poddanemu Willelmowi Rau, przedstawicielowi firmy „Lilpop, Rau i sp.”, właścicielowi ziemskiemu, Stanisławowi Zawadzkiemu, Piotrowi Suskiemu, Antoniemu Domańskiemu, Karolowi Chojnackiemu i kupcowi 1-szej gildji Salomonowi Baumanowi.

— Węgla kamienne, wskutek przerwy w komunikacji na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, chwilowo bardzo zdrożały; rozwożący je żądają za korzec złp. 8, podczas kiedy zwykle płaci się tylko złp. 6, a najwyżej rubla.

— Ubywa — chwilowo zapewne — z dziennikarskich szeregów tegi bojownik.

Jacek Soplica, kilkoletni kronikarz *Niwy*, który dzielnie rąbał na prawo i lewo, szanując przytem zawsze przeciwnika, zmuszony został stosunkami rodzinnymi opuścić swój posterunek.

Głos Jacka Soplisy był donośny i wiele też pierwszorzędnych kwestyj szczęśliwie przezeń poruszonych zostało.

Pracował sumiennie a gorliwie — pióra więc pewno i na przyszłość się nie wyrzecie.

— W żadnym objawie uczuć nie ma tylu rozmaitości i odcieni, co w śmiechu ludzkim.

Ze wszystkiego rozśmiać się można, powiedział któryś z francuskich paryżystów; nie też dziwnego, że na wczorajszym przedstawieniu w Eldorado doskonałej fraszki pod tyt. „Awantura z Płowej ulicy”, publiczność śmiała się przy każdej scenie i z wesołego pomysłu i z dowcipnych sytuacji i gry szarżowanej umiarkowanie.

Skromny autor tej ucieśnej far-y, ukrywający się pod literami T. S., sporą dozą humoru zaprawił swoją śmiesznościami sceniczną, do której prawdopodobnie temat podała mu jakaś *possa* niemiecka, i gdyby nie afisz, nie dający w tym względzie żadnego komentarza, gotowibyśmy byli uwierzyć, iż cała farsa jest tylko złośliwie zlokalizowaną i spolszczoną.

Bądź co bądź, uśmieć się z niej można do syta, zwłaszcza z ożywionej gry pana Kwiecińskiego i p. Knapczyńskiej.

Powtórzono też wczoraj piękną „Jawnutę” Moniuszki, w której talent p. Schürerówny i miły organ jej głosu wdzienne znalazły pole do popisu.

Podobno niegdyś wystawiano „Jawnutę” i na naszej scenie głównej.

Piszemy podobno i niegdyś, bo publiczność nasza miała czas zapomnieć o tem.

— Siemiradzki — jak mówią — przywiózł z Rzymu nowy obraz, którego przedmiotem ma być jedna z chwil... świętojańskiej nocy!

— Z konserwatorium muzycznego.

Dochodzi nas wieść, iż doroczny popis publiczny uczniów i uczennic konserwatorium, odbywający się zwykle w końcu czerwca, z powodu nieprzewidzianych przeszkód, odłożony został do września r. b.

Słyszeliśmy też, iż dyrektor tej instytucji, pan Apolinary Kątski, ciężko zachorował.

— Ludwik Grosman napisał dla Kraszewskiego parafrazę na temata polskie, której główny motyw jest ulubionym mistrzowi „Starej baśni”.

Mielśmy sposobność słyszeć kompozycję tę wczoraj po raz pierwszy w egzekucji orkiestry p. Mannsfelda.

Rzecz to wysoce artystyczna, o świetnej iście instrumentacji.

Przy sposobności pomówimy o niej jeszcze obszerniej.

— I jeszcze dla Kraszewskiego!

Krawcy warszawscy, pamiętni, iż z grona ich wybrał sobie mistrz powieści naszej bohatera do „Wielkiego nieznajomego”, w obchodzie jubileuszowym piękny przyjęli też udział.

Oto drogą składek wygotowali dla Józefa Ignacego srebrne pióro (gęsie) z brylantową cyfrą jubilat.

Artystycznej tej roboty dokonał z gustem i zrecnością wielki grawer warszawski p. Makarewicz.

Cacko to, opatrzone napisem „od krawców warszawskich”, będzie jednym z charakterystyczniejszych darów, jakie ogół nasz złoży „zasłudze i pracy” w osobie Kraszewskiego.

— Assagaje.

W tych dniach właśnie pokazywano nam broń tę, którą jak wiadomo ciało Ludwika Napoleona siedmnaście razy przeszłyte zostało.

Broń to straszliwa a zwłaszcza rzucana z oddań.

Ostrze jej zatrute bywa sokiem najzjadliwszych roślin.

Zulusowie nie chybają nigdy celu...

Assagaj rzucony z odległości kilku metrów rozdziela ciało ugodzonego i wgłębia się coraz bardziej.

Wtedy rozpoczyna działać trucizna.

Assagaj, broń pierwotna, noszona jest przez wszystkie ludy Afryki i wysp Wielkiego Oceanu.

Słowo „assagaj” lub „zagaie” hiszpańskiego jest pochodzenia i oznacza rodzaj włóczni.

— Nikczemna psota!

Dozorca ogrodu saskiego, przekonawszy się, iż wewnątrz niema już nikogo, zamknął wczoraj ogród o godzinie trzy kwadrans na dwunastą w nocy.

Niestety!

Dziś rano, widok, który się odsłonił wchodzącym do letniego naszego salonu, przekonał, iż pod cieniami noej skryty niecnik jakiś dopełnił mnóstwo szkód i to bardzo dotkliwych.

Oto poprzewracał żelazne barjerki około fontanny, połamał fuksje, z róż pozrywał pączki, białe drzewa niektóre ogołocił z gałęzi, zdeptał lewkonje — słowem sprawił się nikczemnie.

Szkody są wielkie a szczegółniej w różach, które nie wiadomo czy się uleczyć dadzą.

Czyn to nad wyraz szpetny i oburzający.

Godziłoby się więc pilnie rozpocząć śledztwo za przestępca, który działał chyba z rozmysłem!

— Z drobnych przyczyn okropne skutki!

Przed dziesięcioma miesiącami, pracujący w jednym z biur młody jeszcze, około trzydziestu lat liczący człowiek, stojąc przy pulpicie, uderzył się kolaniem o kluczyk tkwiący w zamku szuflady stołu.

Wypadek ten nie zwrócił niczyjej uwagi i sam nie pomyślał nawet, żeby uderzenie to miało przedstawiać jakiegokolwiek niebezpieczeństwo.

Tymczasem inaczej się stało!

Uderzenie to spowodowało rozdęcie kości w kolanie.

Przed tygodniem nieszczęśliwemu odejmowano nogę, przyczem znaleziono szczególniejsze powiększenie żył w kolanie.

Ale nie na tem koniec.

Po amputacji w kilka dni — wczoraj mianowicie —

po dziesięciomiesięcznej ciężkiej męczarni — ducha wyzionął!

— Skrupulatna uczciwość.

W ostatnich dniach pobytu Bilsego w Warszawie w roku zeszłym, kasjer w Dolinie Szwajcarskiej, dla braku drobnych, zawierzył jednemu z gości złotówkę.

Bilse wyjechał, koncerta się skończyły i kasjer o swej wierzytelności zapomniał.

Wczoraj na ulicy zaczepia go nieznajomy mu człowiek zapytaniem:

— Czy to nie pan był kasjerem w Dolinie w roku zeszłym?

— Ja...

— A to ja panu winien jestem złotówkę... oddaję i dziękuję!

Żeby tak wszyscy i zawsze — a szczególnie przy większych sumach...

— Na bankiecie.

Służący zbliża się do pana X., chcąc mu nalać kieliszek wina.

Pan X. podaje najmniejszy z kieliszków.

— Przepraszam pana — mówi służący — to zwyczajne wino.

Właśnie dla tego... większe kieliszki zostawiam sobie na wina deserowe.

— Wypadki.

* Bójka.

Wczoraj na Muranowskiej krzyk i hałas sprowadził wiele osób przed dom, nr 29 oznaczony.

Przekonano się, że cała ta wrzawa pochodziła z bójki.

Małżonkowie F. pobili tamże znajdującą się Surę N. tak niemilosierdzie, że trzeba ją było odwieźć do szpitala.

* W wypadki przejechania wczorajszy dzień obfitują.

Na Kanonji rozwożący chleb z piekarni przejechał nieszkodliwie przechodzącą Felicję A.

Winowajca ratował się ucieczką, na nieszczęście jednak dla niego w tłumie zgromadzonych znaleźli się tacy, którzy go poznali.

Na Nowym Zjeździe wyrobnik Piotr M., jadąc nieostrożnie, najechał na 56-letnią staruszkę, żebraczkę Marjanę W., która padając, zraniła sobie twarz.

Mateusz R. na rogu ulic Grzybowskiej i Ciepłej, spadł z wozu na którym jechał i został przejechany, jakkolwiek niezbyt niebezpiecznie.

Na rogu Senatorskiej i Bielańskiej, powożący wozem Daniel S. najechał na starca idącego środkiem ulicy — jakeśmy się później dowiedzieli, 72-letniego Szymona Krawczyka.

Krawczyk upadł i w upadku odniósł lekką ranę w głowę powyżej prawego oka.

Włocianin z gminy Radzymin Piotr Ju., na ulicy Targowej, w skutek nieostrożnej jazdy, najechał na przechodzącego jakiegoś człowieka, który jednak mimo upadku i silnego uderzenia w lewy bok i głowę — wstał i sam poszedł w dalszą drogę.

* Spóźnienie pociągu.

Wczorajszy pociąg wieczorny drogi żelaznej petersbursko-warszawskiej, który miał przybyć o godzinie 7 minut 33 — przybył dopiero o 8 minut 53.

Przyczyną tego spóźnienia było jak słyszeliśmy drobne porysowanie się maszyny około Dynaburga.

— W wiadomości wczorajszej o akcie zakończenia roku szkolnego w gimnazjum III, obok kościoła świętego Krzyża, w spisie uczniów, którzy otrzymali świadectwa dojrzałości, opuszczono Wyczółkowskiego Henryka, a zamiast Ciechomskiego Andrzeja pomieszczono Straszniaka Andrzeja.

— W dniu 30 b. m., t. j. w poniedziałek o godzinie 5-tej z południa, odbędzie się jeneralna wizyta w zakładzie sierot chłopców „Imienia Jachowicza” w gmachu po-dominikańskim.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 26 czerwca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
52	Pańska	Rybak Katarz. Mąż chory, dzieci dr. 4.	
9	Nowowiejska	Lichomska A. Mąż niewidomy, dzieci drobnych 3.	
14	Złota	Czyżewska Z. Wdowa ciężko chora, dzieci małe i matka stara.	
40	Pańska	Mar. Kijanka Wdowa kaleka, dz. dr. 2.	
45	Ogrodowa	Sztabf Julia Wdowa, dz. dr. 4.	
14	Krz.-Koło	Libson Marja. Mąż nieobecny, dz. dr. 3.	
21a	Smocza	Wiszniewska J. Mąż chory, dzieci drobnych 9 chore.	
42	Dzika	Myszka Unholt Mąż chory, dz. dr. 5.	
9	Burakows.	Ciecińska Roz. Wdowa, dzieci drobnych 3.	
5	Szumows.	Domanska Ap. Wdowa, dzieci drobnych 4.	
3	Zajęcza	Wędrowska M. Mąż chory, dz. dr. 2.	
17	Solec	Ratto Krystyna Wdowa, dzieci drobnych 3.	
391a	Praga	Sikorska Kat. Mąż w szpitalu, dz. dr. 5.	
86	Czerwińska	Szatowska B. Wdowa głucha, dz. dr. 3.	
71	Pańska	Kowalska A. Wdowa bezwładna.	

— Do zarządu okręgowego warszawskiego Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, wpłynęło od dnia 1 kwietnia do 1 maja: od p. Felera rs. 5, od dowódcy 21 dywizyjnego ruchomego parku artylerji rs. 3, od pp. oficerów 38 podolskiego parku piechoty rs. 12, wręczę ze skarbowek rs. 379 kop. 89, od lekarzy sztabowych 8 dywizji piechoty rs. 8 z Banku polskiego rs. 143 kop. 65, z baterji 3 gwardyjskiej konno-artyleryjskiej brygady rs. 11, od osób do zarządu prokuratorji izby sądowej warszawskiej rs. 26, z sądu gminnego okręgu 1 powiatu kozienickiego rs. 5, z 3 oddziału brygady straży pogranicznej w Zawiechoście rs. 9 kop. 95, z magistratu miasta Staszowa rs. 2, od mieszkańców gminy Godzików rs. 2 kop. 96, od służby kościelnej cerkwi w Iwangorodzie rs. 8, od generał-majora Diagopolowa i porucznika Meiera rs. 5 kop. 89, z 39 pułku tomskiego piechoty rs. 19 kop. 96, z 28 rezerwowego bataljonu piechoty rs. 22, z 15 szliseburskiego pułku piechoty w Warszawie rs. 96, ze szkoły junkierskiej piechoty w mieście Warszawie rs. 17 kop. 75, od naczelnika wojskowego powiatu warszawskiego pozostałe z wyasygnowanych w r. 1878 dla rozniania powroconym do zdrowia niższych rang armji czynnej rs. 18, od mieszkańców powiatu ilżyckiego rs. 110 kop. 40 1/2, z zarządu naczelnika wojskowego gubernji radomskiej rs. 29, od pp. oficerów 14 jimburskiego pułku ułanów za m. marzec rs. 15 k. 95, od lekarzy 26 mohilewskiego pułku piechoty rs. 2, z magistratu m. Kałuszyna rs. 1, od sędziego pokoju powiatu staszowskiego rs. 1 kop. 13, od p. B. Paprockiego rs. 1, z zarządu okręgowego intendenty w Warszawie rs. 92 kop. 20, od lekarzy 10 dywizji piechoty rs. 14, od mieszkańców gmin

Stunia rs. 3, z z zarządu naczelnika wojkowego gubernjalnego w Płocku rs. 2, od lekarzy 28 połockiego pułku piechoty rs. 3, z 5 oddziału brygady pogranicznej straży w Zawichocie rs. 56 kop. 53, wniosków od różnych osób jako członków rs. 283, razem rs. 1463 kop. 80 1/2, z poprzednim zaś remanentem rs. 77063 kop. 51. Z tego wydano rs. 999 kop. 30, pozostało zatem rs. 76184 kop. 1. Kwotę takową stanowią: a) dowody Banku Polskiego na rs. 76000, b) gotowizna rs. 184 kop. 1 (oprócz tego są w zapasie pieniądze na założenie w m. Warszawie domu inwalidów rs. 1691 kop. 15. Suma rzeczona składa się: a) z listów zastawnych Towarzystwa kredytowego miejskiego m. Warszawy w ilości rs. 1650 i b) z gotowizny rs. 41 kop. 15.

— Sprawozdanie warszawskiego damskiego komitetu Towarzystwa krzyża czerwonego, zostającego pod przewodnictwem hrabiny E. P. Kutzebnę, z obrotu sum za czas od 1 (13) maja do 1 (13) czerwca 1879 r.

I. Ofiary w pieniądzu:
Z puszek znajdujących się w kancelarii cyrkulu zamkowego rs. 3 kop. 74 1/2, za pośrednictwem sędziego pokoju m. Warszawy VI cyrkulu ofiara od Majewskiej rs. 5, od baronowej Rumm i składka roczna rs. 10, od Towarzystwa petersburskiego słowiańskiego dobroczynnego zwrócono komitetowi wydane rannemu bułgarowi rs. 25, od wójta gminy Halin, za jeden egzemplarz „Podręcznika dla policji“ rs. 1 kop. 50, ze sprzedaży w powiecie płockim „Podręcznika dla policji“ rs. 1 k. 50, razem rs. 44 kop. 74 1/2, a z poprzednimi r. b. rs. 2,392 k. 8 1/2.

II. Przychód i rozchód.
Do 1 maja r. b. pozostało rs. 43 kop. 91 1/2.
Dochód w maju r. b. 43 kop. 74 1/2.
Razem rs. 90 kop. 66.
Wydano w maju rs. 88.
Pozostało z dniem 1 czerwca r. b. gotowizną rs. 2 kop. 66.
W papierach procentowych rs. 54,000.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 uaja do 1-go czerwca 1879 r., dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia:

Ofiary miesięczne. Dnia 1-go maja: od p. P. rs. 100, od p. hr. A. P. rs. 100, od p. hr. Wł. Bran. rs. 100, od p. hr. ord. Zamoj. rs. 50, od p. hr. M. P. rs. 25, od K. P. rs. 25, od G. P. rs. 10, od K. S. rs. 25, od p. Jana Blocha rs. 50, od A. Mog. rs. 10, od L. S. rs. 10, od p. Tekli Rapackiej rs. 6 kop. 25, od p. Kon. Deskur rs. 6 kop. 25, od X. J. rs. 1. Ofiary jednorazowe. 21-go maja: Beziemiennie rs. 10, od Stanisławy De. rs. 3, ofiara testamentowa jednorazowa s. p. Andrzeja Kosseckiego rs. 50, z księgarni Orgolbranda rs. 1. bezimiennie rs. 3, z redakcji Kłosów rs. 40 kop. 80, z redakcji Przeglądu Katolickiego rs. 3 kop. 30, z redakcji Echo rs. 9, z redakcji Kurjera warszawskiego rs. 17 kop. 65. Razem rs. 686 kop. 25. Wsparto zaś rodzin 237.

— Zarząd warszawskiego szpitala dla dzieci wyznania mojżeszowego małżonków Bersonów i Baumanów zawiadamia, że w ciągu miesięcy kwietnia i maja r. b. otrzymał następujące ofiary na rzecz tegoż szpitala, a mianowicie:

Za pośrednictwem redakcji Izraelity:
Od p. H. Warszawskiego rs. 25, od p. Liliensterna rs. 1, od F. Brüniera rs. 15, od p. Salomona Hautowa rs. 5, od p. M. B. rs. 10, od p. Ignacego Regelmanna rs. 100, od p. Hipolita Wawelberga, członka zarządu szpitala rs. 500, od pp. Frymety Berghauera i Sury Zemsza, za pośrednictwem p. J. Piaka rs. 10. Razem rs. 666.

Ofiary w naturze:
Od p. Leonora Levy 5 tuzinów prześcieradeł.
Od pp. Seweryna Mazura i S-ki 10 łokci podwójnej ceraty.
Za powyższe ofiary zarząd szpitala uważa sobie za miły obowiązek złożyć o niniejszem szlachetnym ofiarodawcom szczerze podziękowanie.

Nekrologja.

† W dniu 30 b. m. i r., to jest w poniedziałek, o godzinie 9-tej zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie wotywa z konduktem przy grobie za duszę Aleksandry Honoraty **Froniak**, a to z legatu przez też uczynionego; o czym nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —13497—

† W poniedziałek, dnia 30 czerwca, w dniu imienin s. p. Emilji **Rzewuskiej**, o b. będzie się msza św. za spokój jej duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, na którą rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —13585—

† Dnia 30 b. m., to jest w poniedziałek, jako w dzień imienia s. p. Emilji **Stępanowskiej**, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Józefa (blubienia obok skweru, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostałe dzieci uprzejmie zapraszają krewnych i przyjaciół. —13508—

† W poniedziałek, dnia 30 czerwca r. b., odprawioną będzie msza św. za duszę s. p. Emilji **Michnikowskiej**, jako w dniu imienia, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na którą pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza rodzinę, krewnych i znajomych. —13560—

† Dnia 30 czerwca, to jest w poniedziałek, za duszę s. p. Stanisława **Kroszowskiego**, pułkownika inżynierji, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Kizyża, o godzinie 11-tej zrana. —13562—

† W poniedziałek, dnia 30 czerwca, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Heleny z Berendsów **Lessel**, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —13561—

† Przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego, oraz żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Emilji **T. ojanowskiej**, odbędzie się we wtorek, dnia 1 lipca r. b., o godzinie 11-tej zrana, w kościele powązkowskim, na które pograżony w głębokim smutku mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —13563—

† W dniu 30 czerwca, jako w pierwszą rocznicę śmierci Piotra **Grabowskiego**, odbędzie się żałobna wotywa za spokój duszy jego, w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10 ej zrana, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi uprzejmie zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —13593—

† S. p. Kazimierz **Romocki**, obywatel ziemski, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 26 b. m. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski odbędzie się w niedzielę, o godzinie 6 tej wieczorem, a nabożeństwo żałobne nazajutrz w poniedziałek, o godzinie 11-tej zrana, w tymże kościele, na które pozostała po marłym żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† S. p. Karol **Deryng**, urzędnik kancelarji ober-policmajstra, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 38, w dniu 27 czerwca r. b. zakończył życie. Pozostała w smutku żona wraz z rodziną zmarłego zaprasza krewnych, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Młyniej na cmentarz ewangelicko-augsburski w dniu 29 b. m. i r., to jest w niedzielę, o godzinie 5-tej po południu, odbyć się mające. —13595—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 26-go czerwca. —Przybył tu generał don Guzman Blanco, prezydent rzeczypospolitej Wenezueli.

× **Lyon** 26-go czerwca. —Ogólna znowa tkaczy. Robotnicy porzucili warsztaty. Fatryki zamknięto chwilowo. Robią się starania, by rychło znowu tę ukończyć.

× **Londyn** 26-go czerwca. —Daily News, z okazji zebrania się tu kongresu telegraficznego, wykazuje ogrom kosztów, ponoszonych przez dzienniki za przesyłkę telegramów. Dziennik ten, jako przykład, przytacza dzień 6 maja, w którym otrzymał od swych korespondentów w południowej Afryce o sprawach Zululandu 2123 wyrazów. Telegramy te zostały przesłane za pośrednictwem Towarzystwa brazylijskiego drogą z Saint-Vincent do Londynu. Koszt przesłania tych telegramów wyniósł 10,615 franków.

× **Londyn** 26-go czerwca. —Przybył tu poselstwo siamskie przywozi insygnja orderu „Słonia białego“, ofiarowanego królowi angielskiej przez króla siamskiego.

× **Rzym** 26-go czerwca. —Donoszą tu o niezwykłym fenomenie, jaki się dopełnia w bliskości Serravalle w prowincji Bellune. Wody jeziora ciągle i widocznie wzbierają. Mieszkańcy domów położonych nad brzegiem opuszczają domostwa.

× **Wiedeń** 26-go czerwca. —Podczas ćwiczeń popisowych w używaniu pocisków wybuchających w wiedeńskiej akademji wojkowej pękł jeden taki pocisk w ręku nieosiądnego ucznia. Profesor kapitan Klar i czterej uczniowie doznali mniej lub bardziej ciężkich uszkodzeń. Kapitan Klar mianowicie otrzymał 20 ran, a jeden z wychowancew szkoły stracił prawe oko.

× **Wiedeń** 26-go czerwca. —Zdrowie Andrassyego polepsza się widocznie.

× **Trentyn** 26-go czerwca. —Wskutek usunięcia się ziemi pod Mortie i Predas utworzyło się jezioro, mające 187 metrów w obwodzie; zjawisko to zagraża kilku gminom, a szkody dotąd spowodowane obiegają już 100,000 guldenów.

× **Peszt** 26-go czerwca. —Z Szegedynu piszą, iż położenie nieszczęśliwego miasta mało się polepszyło. Woda jeszcze ciągle stoi o 14 centymetrów wyżej niż w rzece Cisie. Maszyny dopompowania, sprowadzone z Anglii wielkim kosztem, okazały się niewystarczającymi. O odbudowywaniu się miasta nie może być dotąd mowy.

× **Zagrzeb** (Agram) 26-go czerwca. —Projektowane tu jest urządzenie w roku 1881 wystawy gospodarczo-przemysłowej; w wystawie mają wziąć udział różne prowincje słowiańskie państwa austriackiego.

× **Tyflis** 25-go czerwca. —Ogólna ludność m. gwałtowna burza. Komunikacja okrętowa wstrzymana. Woda zalała dość znaczną przestrzeń.

× **Achalcyk** 25-go czerwca. —Ogólna ludność mahometańskich gruzjan z głównej i dolnej Adzarji, poczynając od poszwskiej prowincji, emigruje do Armenji. Liczba emigrantów wynosi kilkadziesiąt tysięcy. Wydzielono im grunta w wiołajach: Erzerum, Wan i Diarbekir, gdzie osobna komisja wyda szczegółowe rozporządzenia.

× **Nowy-York** 25-go czerwca. —Wysłędzono i przytrzymano sprawców kradzieży trzech milionów dolarów, popełnionej w roku przeszłym w Manhattan-Savings-bank; jeden z dozorców banku, który był współnikiem kradzieży, wykrył sprawców, powodowany zemstą, iż mu nie wypłacono jego udziału.

Przegląd polityczny.

Nadspodziewanie szybko zamieniła się kwestja egipska z czysto lokalnej w pierwszorzędna pod względem swego politycznego zadania i możliwych konsekwencji. Opierając się na telegramie prywatnym z Konstantynopola do Nord. Allg. Ztg. nadesłanym, twierdziłszy, iż sułtan nie ma chęci pośrednio, czy bezpośrednio mieszać się w interes swego lennika i w regulowanie jego stosunków z wierzycielami.

Pokazało się wszelako, że wpływ gabinetu, a może i inny jeszcze silniejszy, postronny — zmusił niejako sułtana do przyjęcia czynnego udziału w tym zatargu między mocarstwami zachodu a wicekrólem egipskim. Jak wiadomo khedyw, czy dla uchylecia się od odpowiedzialności, czy dla zyskania na czasie oświadczyl mocarstwom, iż bez porozumienia się z Portą żadnej stanowczej odpowiedzi na żądania Anglii i Francji — dać nie może.

Z Konstantynopola zaś dano wicekrólowi do zrozumienia, żeby mocarstwa zachodnie z ich pretensjami odesłał do sułtana, jako do swojego zwierzchnika. Z początku tedy, sułtan nie chciał żadną miarą przychylić się do żądania mocarstw i przyzwolenia abdykacji Ismaela-paszy? W Paryżu wszelako postanowiono energicznie napierać, a w danym razie postawić

kwestję na ostrzu noża i — ewentualnie odwołać ambasadora ze dworu sułtańskiego.

Ważąc się tedy zaczęły w Konstantynopolu dwa wpływy polityczne, jeden Rosji — drugi Francji i Anglii, poparty później przez Austriję, Włochy i Niemcy. Szczególniej to ostatnie mocarstwo musiało przychylić się ze względu na stosunki z Rosją, która dla kwestji egipskiej nie chciała być narażoną na nieporozumienie ze starym sprzymierzeńcem.

Mimo to, niepodobna było sułtanowi wymanęcypować się zupełnie z pod wpływu Rosji, zwłaszcza przed ukończeniem ewakuacji, a jak pisze wiedeńska *Pressa*, Francja mogłaby była prędzej i łatwiej doprowadzić do celu, gdyby była o jakie sześć tygodni później swą akcję rozpoczęła.

Przyszło wreszcie do stanowczego kroku ze strony Porty: we środę odbyła się w Konstantynopolu rada ministrów, po której, jak *Biuro Reutersa* zapewnia, sułtan musiał podpisać dekret detronizacyjny Ismaela-paszy, a Tewfik-pasza zaś, najstarszy syn jego, miałby objąć po nim dalsze rządy.

Nasuwa się wszelako nowa kwestja: co się stanie z pretensjami stryja dotychczasowego khedywa, co pocnie Halim-pasza mający pretensje do tronu egipskiego. *Pester Lloyd* zapewnia, iż książę w odrębnym piśmie, wystosowanem do wielkiego wezyra, zastrzegł sobie swoje prawa dynastyczne.

Halim pasza jest ministrem bez teki wysokiej Porty; w ostatnich dniach ścigał on znaczne kapitały od paryzkich bankierów i widocznie ma ochotę do chodź swych praw; gdyby tak było, to nawet abdykacja wicekróla nie rozwiązałaby ze wszystkim kwestji egipskiej.

Zresztą z telegramów wczorajszych nie można powziąć całkiem jasnego pojęcia o sytuacji; jedna depesza powiada, że Porta zezwoliła na detronizację khedywa na korzyść Halima paszy, którego błędnie nazywa jego synem, inna znowu mówi o Tewfiku paszy, jako przyszłym wicekrólem, a inna jeszcze, według doniesień *Daily News*, zapowiada wyjazd khedywa do Konstantynopola i zamianowanie Tewfika czasowo rejentem Egiptu. Wszystkie te niełoklaności powinnyby znaleźć sprostowanie w dzisiejszych, lub jutrzejszych depeszach telegraficznych.

Fresse robi jeszcze jedno śmiałe przypuszczenie, któreby mogło dzisiejszej sytuacji nadać nagły i dość niepomysłny zwrot. Oto utrzymuje ten dziennik, iż w razie dalszego oporu ze strony khedywa, czego się zresztą po ostatnim firmanie sułtana spodziewać już chyba — nie należy, Francji i Anglii pozostałyby tylko środki przymusowe, a zatem demonstracja floty.

Środek ten wydaje się dość wątpliwym, gdyż może sprawę jeszcze bardziej zawikłać. Khedyw ma za sobą znaczną część ludu, a nawet oprócz silnej partji narodowej, znajduje się wielu europejczyków w Egiptcie, którzy w danym razie staną po jego stronie. Nie łatwiejszego tedy, jak wywołać rewolucję, którąby wicekrólowi bardzo tanim kosztem pomogła utrzymać się w kraju. Z dwojga złego nie wiedzieć co lepsze: czy zła administracja, która pod każdym władcą Egiptu złą być musi, dopóki się stosunki finansowe nie ułożą, czy rewolucja, groźniejsza od bankructwa dla interesów mocarstw europejskich.

W Konstantynopolu ma się ku nowym zmianom z powrotem Mahmuda-Nedina-paszy, dawnego faworyta sułtana i znanego intryganta, którego posadzano o zamordowanie Abdul-Azisa. Midhat usunął go, jako indywiduum niebezpieczne — obecnie ułatwiła mu jego partja zezwolenie powrotu; rozpoczyna się tedy na nowo dawniejsze intrygi i inny wiatr powieje na dworze sułtańskim. Stanowisko Kheireddyna, od dawna zakwestjonowane, musiało się jeszcze bardziej zachwiać. Sułtan radły z całego serca pozbyć się wielkiego wezyra, gdyby się nie obawiał skutków tego kroku.

Przedewszystkiem chodzi mu jeszcze o opinię mocarstw zachodnich, a powtóre nie dowierza on Kheireddynowi, który od pewnego czasu pogodził się i zaprzyjaźnił z Osmanem. Osman zaś jest żywym postrachem dla sułtana. Najlepszym tego dowodem ostatnia sprawa o rzekomą defraudację muszry. Zamiast przeprowadzić śledztwo i wytoczyć proces, Abdul Hamid wolał całą sprawę zatłumić, nie badać prawdy. Fuadowi zatkać usta 10,000 piastrow miesięcznej pensji i honorową dymissją odsunąć go od siebie. Wolał wszystko inne, jak wywołanie skandalu, któryby mógł skompromitować Osmana i zniechęcić go dla Rządu i dynastji.

Osman zresztą umie się zrobić potrzebnym, koniecznym niemal sułtanowi, umie przedstawić się niby ucieleśnionym duchem i genjuszem armji, podtrzymuje on wojenny animusz w swoim władcy i przygotowuje ciągle plany na przyszłość. Teraz np. wmawia w sułtana, że trzeba będzie wojnę wytoczyć grekom, jeżeli się upierać będą przy swoim i chce sam objąć dowództwo w ewentualnej kampanji, o której sułtan nie rozumując wcale — myśli na serjo.

Presse dowiaduje się (byle tylko z wiarogodnego źródła)—że układy z Grecją nie wyszły poza granice formalności. W pałacu sultanskim nie zmieniono się nie na lepsze pod względem usposobienia dla greków; Porta nie chce robić większych koncesyj. Przed kilku dniami telegram z Konstantynopola o wiele optymistyczniej tę sprawę przedstawiał, ale na to nie ma się co powoływać, bo w kwestji wschodniej co godzina to nowina. Sultán zresztą tak bardzo przypuszcza ewentualność zbrojnej wyprawy z Grecją, że kiedy mu proponowano ze strony Chili, odsprzedać kilku tureckich pancerników, co mogłoby być zasilie skarb kilkoma milionami franków, miał odpowiedzieć ministrowi: „nie można się pozbywać monitorów, będziemy potrzebowali całej floty przeciw Grecji.“ A gdy Kheireddyn zwrócił jego uwagę na to, że Europa nie dopuści do takiej ewentualności, mruknął dość lakonicznie, lecz stanowczo: „zobaczmy“.

Przytaczamy te szczegóły nie dowierając wcale ich autentyczności, a przynajmniej powadze.

Austryjski minister wojny, feldmarszałek Bylandt położył koniec wszelkim pogłoskom o okupacji sandzaku nowobazarskiego, zaprzeczwszy w liście do *Deutsche Ztg.*, aby ministerjum czyniło jakiegokolwiek do tego przygotowania.

We Francji sprawa bonapartyzmu rozpada się; stronnicy pana Rouhera dezertują do obozu republikańskiego, bo im ks. Plon-Plon nie przypada do smaku i nie mogą mieć zaufania ani do jego osoby, ani do jego przekonań.

Ostateczną decyzją powziąć mają bonapartyści dopiero po powrocie Rouhera z Chislehurst, którego tam pogorszony stan cesarzowej znowu na kilka dni zatrzymał.

O co się tycze testamentu ks. Ludwika Napoleona, to jeszcze nie pewnego w tej mierze nie oznajmiono; oczekują wpraw przybycia p. Pietriego do Chislehurst, on to bowiem posiada klucze do mobilaru księcia i w jego obecności dopiero mogą być pozostawione papiery przeszukane.

Telegramy.

(Agencja Rudolfa Okreła).

Paryż, 26-go. — Wczoraj w południe w kościele świętego Augustyna odbyło się nabożeństwo za księcia Ludwika Napoleona. Książę Hieronim Napoleon z synami, księżna Matylda, królowa Izabella hiszpańska, arcybiskup Paryża, ciała dyplomatyczne, wybitniejsi bonapartyści i liczny tłum ludu uczestniczyli w nabożeństwie. Żadnego zajścia nie było.

Haga, 26-go. — Pogrzeb następcy tronu holenderskiego księcia Oranji odbył się dziś w Hadze.

Bukareszt, 26-go. — Senat oświadczył się za tem, aby Izby objęły inicjatywę wykonawczą co do projektu ustawy emancypacji żydów: senat wyznaczył komisję, która w porozumieniu z rządem ma podjąć tę sprawę.

Waszyngton 26-go. — Z senatu Baruside wnosi rezolucję, w której ma być wypowiedzianem, że ludność Stanów Zjednoczonych nie może bez wielkiego zaniepokojenia patrzeć na przygotowania państw europejskich, które zmierzają do przekopania między morza Panama pod protekcją i zwierzchnictwem tychże mocarstw i że zamiar taki musi być uważany za manifestację nieprzyjazną Stanom Zjednoczonym.

Berlin 27-go. — Sądzą tu powszechnie, że skutkiem onegdajszych decyzji komisji taryfowej, frakcja narodowo-liberalna nie rozpadnie się a przynajmniej większa jej część głosować będzie przeciwko taryfie celnej. Koło polskie, które dotychczas przemawiało za wolnością handlu, po ostatnich decyzjach również głosować będzie za celami protekcyjnymi.

Paryż 27-go. — Komisja izby deputowanych obradująca nad prawem, dotyczącem rady państwa, wnosi zupełne zniesienie i przeistoczenie tej instytucji.

Berlin 27-go. — Wszystkie dzienniki liberalne zaznaczają onegdajszą decyzję komisji taryfowej i przyjęcie wniosku Frankensteina, jako zupełną porażkę partji liberalnej i wielkie zwycięstwo centrum. Benjgsen pobity jest na głowę, centrum tryumfuje. Dyminisja ministra Falka i Friedenthala jest tylko kwestją czasu.

Wiedeń 27-go. — Donosi *Pol. Cor.* z Konstantynopola. Na radzie ministerjalnej w pałacu burzliwe sceny poprzedziły wyjednanie sultanskich irade, dotyczącego usunięcia khedywa. Wydany równocześnie z irade o usunięciu dekret znoszący firmę z 1873 r., który nadawał khedywowi pewne prerogatywy, szczególnie w sprawach finansowych, tłumaczony jest ogólnie jako przedsięwzięty z inicjatywy sultana krok tendencyjny przeciwko polityce Anglii i Francji na wschodzie.

Paryż 27-go. — Rouher wraca dopiero dziś, oczekuje bowiem przybycia senatora Pietri, poczem dopiero nastąpi otwarcie testamentu zmarłego księcia. Te-

stament nie zawiera nic politycznego. Ex-cesarzowa upadła silnie na duchu, co też niepospolicie na jej zdrowie oddziaływało. Bonapartyści nie kryją się z obawami. Na wczorajszej mszy żałobnej obecny był książę Hieronim, całe ciało dyplomatyczne, wielu legitymistów i najznaczniejsi bonapartyści. Demonstracyi żadnych nie było.

Petersburg 28-go. — *Goniec Urzęd.* ogłasza: Jej Cesarska Wysokość W. Księżna Następczyni Tronu wraz z dziećmi wyjechała dnia 14 (26) b. m. wieczorem do Kopenhagi na jacht „Dzierżawa.“ Najwyżej rozkazano wybić 6 milionów rubli zdawkowej monety 48 próby.

Berlin 28-go. — Wiadomość *Journal des Debats* o księciu Aleksandrze bułgarskim jest nieprawdziwą. Książę Battenberg jest oburzony z powodu zakomunikowania mu w Rzymie przez Turkhan-beja, że sultán zrzeka się go przyjęcia go.

Battenberg jednak doniósł do Konstantynopola, że mimo to uda się tam, nie opuszczając jednak okrętu, na którym przyjmie hatt installacyjny. Sultán do dnia wczorajszego nie odpowiedział.

SZARADA.

Drugie pierwsze samo będzie,
Druga trzecie w ptaków rzedzie,
Czwarte przezeńcie,
Całe przeznaczenie.

(Znaczenie zeszłej szarady: Gilotyna).

Dyrekcja dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, podaje do wiadomości publicznej, że komunikacja osobowa i towarowa pomiędzy stacjami Myszków—Zawiercie, resp. z Austrią i Górnym Ślązkiem z dniem 16 (28) b. m. zostanie przywróconą. —13,556—

— Wiadomość podaną w nr 139 *Kurjera Warszawskiego* o poświęceniu wyjątkowej u nas, jedynej fabryki obić papierowych p. Franc. Franaszka et comp., należy uzupełnić w ten sposób, że istnieje w Warszawie, przy ulicy Nowowiejskiej, druga fabryka krajowa obić papierowych, pod firmą Karol Didier et comp. Fabryka ta egzystuje od lat pięciu, jest prowadzoną pod wyłącznym kierunkiem p. Karola Didiera, który przez lat czterdzieści był wermistrzem u p. Vellera, a którego wyroby cieszą się wielkiem uznaniem tutejszej publiczności. Wspomniana fabryka otworzyła niedawno pod własną firmą sklep ze swoimi wyrobami, przy ulicy Nowy-Swiat nr 21 i przystępnymi cenami zjednywa sobie coraz większy zastęp odbiorców. —13,580—

— Dr. **Taczanowski** przeniósł mieszkanie na ulicę Mazowiecką nr 5. Przyjmuje chorych na choroby uszne jak dawniej, codziennie od godziny 3 do 5. —13,584—1—3

— **Dr D. Landau** leczy specjalnie choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje rano do 11-tej i o 4-tej do 6-tej. **Elektoralna nr 4.** —12013—4—12

— W Ciechocinku z dniem 1 lipca r. b. otwarty zostanie zakład fotograficzny **T. Chodźko**, w którym przyjmowane będą wszelkie zamówienia w zakresie fotografii wchodzące do 1 września t. r. —13,495—1—3

Kurs giełdy warszawskiej, — dnia 28 czerwca 1879 roku.

W e k s l e :		Dopełnione transakcje		Z końcem giełdy	
				żądano	placono
Berlin a vista, z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....		150.82 1/2	—75—67 1/2—52 1/2—	150.82 1/2	—.
Londyn 3 mies.	za 1 f. st.....	10.24	—23—22 1/2	10.24	—.
Paryż 8 dni	za 300 fr.....	122.10	—2 1/2—	122.25	—.
Wiedeń 8 dni	za 100 fl.....	132.30	—85—70	132.30	—.

Papiery publiczne:	Dopełniono transakcji	Z końcem giełdy	
		żądano	placono
Oblig. skarbowe rs. 100. . .	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowoz r. 1869 duże.	—.—	100.50	—.—
małe.	—.—	100.40	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	95.40	95.55	—.—
„ „ „ „ serji II.	95.35	95.50	—.—
„ „ „ „ serji III.	95.15	95.30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjn. duże.	89.65	89.80	—.—
małe.	89.60	89.70	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.75	92.90	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka Wschodnia 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono transakcji	z końcem giełdy	
		żądano	placono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125.	—.	—.—	—.—
Akc. dr. z. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. z. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. z. War.-Terespols.	—.	—.—	133.—
Akc. dr. z. Fabr. Łódzkiej. .	—.	—.—	121.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	271.—	—.—
Akc. Banku Dyskon. w War.	272.	273.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—.	—.—	—.—
Akc. War. tow. ub. od ognia.	143.	—.—	143.—
Akc. War. tow. fabr. cukru	—.	—.—	720.—
Akc. tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	268.—
Akc. Dobrzeł. tow. fab. cukru	—.	—.—	620.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. fabryki machin	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. Łazien. i Łazni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 6 1/2% nowych 8 1/2% zastawnych m. Warszawy serji I i II 120 1/2% m. Łodzi 73 1/2% listów likwidacyjnych 30, oblig. skarbowych 96 1/2% pożyczki prem. 1-oj emisji 229 1/2% 2-oj emisji 145 1/2%

Monety: Półimperjały rs. — Sztuki dwudziestofrankowe rs. — marki niemieckie rs. — kop — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. —

LECZNICA

dla przychodzących chorych.

Nowy Świat nr 55 (wprost Orły-ackiego)

przyjmuje w niej następujący lekarze:
od 9—10 z chorobami wewnętrznymi, codziennie, dr J. Pawliński.
od 9—10 z chor. skór. i wener., codziennie dr. T. Zera, (ordyn. klinik. uniw. szp. S-go Łazarza).
od 10—11 z chor. szczęk i zębów, codziennie oprócz świąt, dr Piotrowski. W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów.
od 10—11 z chor. wewnętrzn. specjalnie płuc i gardła, codziennie oprócz niedziel, dr T. Hering.
od 11—12 z chor. oczów, codziennie, dr Z. Kramsztyk, (ord. klin. ocznej uniw.).
od 11—12 z chor. wenerycznymi i skóry, codziennie, dr J. Dziś, (ordynator szpitala S-go Łazarza z chorobami uszów, w poniedziałki i piątki dr B. Taczanowski).
od 12—1 chor. wewnętrzn. specy. nerwowymi z zastosowaniem elektryczności w poniedziałki, środy i piątki, dr M. Brunner, (właściciel inst. chorób nerwowych).
od 12—1 z chor. organów moczopłciowych męskich, we wtorki, czwartki i soboty, dr M. Brunner.
od 12—1 z chorobami wewnętrzn. specjalnie wieku dziecięcego, codziennie dr J. Poznański
od 1—2 z chorobami kobiecymi, codziennie, dr J. Szczygalski.
od 2—3 z chor. wewn. (przeważnie piersiowymi), codziennie, dr W. Lewandowski.
od 2—3 z chorób chirurgicznymi (zewnątrznymi) codziennie oprócz świąt, dr Zawadzki, (starszy ordyn. szpitala Ujazdowskiego).
od 3—4 z chorób wewnętrznymi, codziennie, dr B. Chrostowski, (assys. klin. dyagn. przy uniw.).
Opłata za poradę 25 kopiejek. —1675—

Lecznica Druga

dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9, dom Rezlera.

Przyjmuje w niej następujący lekarze:
Od 10—11. Codziennie Dr J. Majkowski z chorobami wewnętrznymi.
Od 11—12. W środy i soboty. Dr B. Taczanowski, Ordynator Szpitala S-go Jana Bożego, z chorobami uszów.
Od 12—1. Codziennie Dr E. Klink, Ordynator Szpitala S-go Łazarza, z chorobami wenerycznymi i skórnymi. W środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.
Od 1—2. We wtorki, Czwartki i Soboty, Dr K. Krawowski, Ordynator Szpitala Dzieciątka Jezus, z chorobami gardła, krtani i jamy nosowej (Laryngoskopia i Rynoskopja).
Od 2—3. Codziennie Dr T. Dunin, Ordynator kliniki terapeutycznej szpitalnej, z chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).
Od 2—3. Codziennie Dr St. Kondratowicz, z chorobami kobiecymi.
Od 3—4. Codziennie Dr F. Jawdyński, Ordynator kliniki chirurgicznej przy uniwersytecie, z chorobami zewnętrznymi czyli chirurgicznymi i zębów.
Od 3—4. Codziennie Dr H. Nussbaum, z chorobami wewnętrznymi, specjalnie nerwowymi, oraz leczeniem elektrycznością.
Od 2—3. Codziennie szczytowanie ospy cehronnej.
Bilet wejścia 25 kopiejek. 16—0—1676—

TEATR LETNI.

Dziś: Faust. Jutro: Robert i Bertrand.

Dziś rano ciepła st. 15 w południe ciepła st. 16. (Reomura 769 Odmiana.)

— Wysokość wody na rzec. Wiśle pod Warszawą st. 5 cali 6

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 27 Czerwca 1879 r.

Hrabina Grabowska Zofia, ob. z Łęczycy; Jolysyna Maria, córka jen. lejtnanta z Berlina; Rubiec, półkownik z Powazek; Donaurowa Katarzyna, córka radcy stanu z Berlina; Jakonsowa Wiktorja, wdowa po pułkowniku z Petersburga; Spektorski Wasili, sędzia pokoju z Szeuczyna; Sufczyński Piotr, ob. z Lissowszczyce; Pocholkowa Klaudyna, żona radcy kolegijskiego z Petersburga; Smolin Sergiej, kupiec z Petersburga; Gregorius Aleksander, kupiec z Petersburga; Hr. Czapski Florjan, ob. z Wiżyn; Mencil Stefan, ob. z Kijowa; Mencil Alina, ob. z Kijowa; Mencil Wanda, córka fabrykanta z Kijowa; Trembicki Michał, ob. z Berlina; Jazykow Sergiej, z żoną Anną, urzędnik z Kazania; Szymański Ludwik, radca honorowy z Moskwy; Loewenthal August, profesor z Rygi; Kazina Elżbieta, wdowa po rotmistrzu z Twery; Utkin Stefan, asesor kolegijski z Twery; Sawina Nadzieja, ob. z Twery; Komarawska Julia, żona porucznika z Twery; Graf Ignacy, ob. z Pesztu; Richter Pelagia, ob. z Grodna; Sachs Izidor, kupiec z Kalisza; Miljowicz Kazimierz, ob. z Modryna; Zakrzewska Władysława, ob. z Lublina; Kobrynica Karol, doktor z Brześcia; Monastyrski Teodor, ob. z Lucinska; Campioni Giovanni, ob. z Wiednia; Rzymowski Jan, weterynarz z Kutna; Dechanów, sztabs-kapitan z Kijowa.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 29-go t. j. w Niedzielę: Krupnik, pieczeń wołowa, Kapusta.
Dnia 30-go, t. j. w Poniedziałek: Barszcz, zrazy, kasza jaglana

Warszawski Rzeczny Yacht-Klub.

W środę dnia 2-go Lipca, o godzinie 8-mej wieczorem zebranie członków.
W sobotę dnia 5-go Lipca, o godzinie 7½ wieczorem Koncert. 1-3-13589-

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Niedzielę, dnia 29 Czerwca r. b.

KONCERT

Orkiestry Drezdeńskiej pod dyrekcją

Hermana Mannsfelda.

Uwert. z op. Tanhäuser, Wagnera.—Canzone, Raffa.—Zephyr Lütte, walc (Gunga).—Tance z pochodniami (C-moll) Meyerbeera.—Uwert. z op. Halka, Moniuszki.—Polonez Chopina.—Fantazja caprice, solo na skrzypce, Viennemps.—Scena i chór z op. Tanhäuser, Wagnera.—Uwert. z op. Chłop i Poeta, Suppego. Zaproszenie do tańca, rondo Webera.—Bywaj zdrów! polka koncertowa, Pfluga.—Miserere z op. Trubadur, Verdi.—Tempi passanti, popuri Keissera.—Matusalem, Kadryl Straussa. Berceuse Gounoda.—Pestmarsch Beethovena, Wieprecht.

Węjskie kop. 35. — Początek koncertu w Niedzielę i Święta o godz. 6—w dni powszednie o godz. 7 wieczorem.
W razie niepogody Koncert odbędzie się w Sali. —13467—1—1

Zaraz potrzebną jest

młoda Panienka

mówiąca po niemiecku do Składu Nici i Towarów Galanterijno-Norymberskich, pożądaną by była obeznaną już z tym fachem. — Wiadomość róg Trebackiej i Krakowskiej-Przedmieście Nr 419/23, u właściciela domu, po południu od godziny 5 do 8 1-3 — 13542 —

Uczeń do Fotografii

potrzebnym jest do zakładu Fr. Kulawskiego, Długa Nr 32. 1-3-13579-

Potrzebne są

Chłopcy i Panny

do robienia pudełek.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 8. 1-3 — 1350 —

Korzystny Interes!

Cukiernia z Restauracją i Billardem do odstąpienia w każdym czasie w Podolskiej gubernji.—Bliższa wiadomość w Cukierni pana Popielawskiego, ulica Bielarska. 1-3 — 13557 —

Do sprzedania:

Szafa do sukien rozbitana, Komoda, dwa żelazne Łóżka, Biurko, Parawan, Etażerka, Stół, zupełnie nowe Pianino; wszystko to urzędowej roboty.—Krakowskie-Przedmieście Nr 98, mieszkania 1. —13608—1—3

Mam zaszczyt zawiadomić Rodziców Opiekunów uczącej się młodzieży, że Szkoła prywatna męska, sześcioklasowa, realna, zostająca pod moim kierunkiem, a mieszcząca się dotąd przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod Nr 63, w nadchodzącym miesiącu Lipcu przeniesioną zostanie do domu W. E. Lilpopy, przy ulicy Złotej Numer 18.

JAN PANKIEWICZ.

1-3

— 13535 —

KAPELUSZE

Cylindrowe w najświeższym fasonie, z materiałów prawdziwie paryżskich poleca FABRYKA

Andrzeja Ginter,

po rs. 5, 6 i 7, szapoklaski atlasowe rs. 8, tybetowe rs. 5, kapelusze filcowe po rs. 3 kop. 50 i rs. 4 kop. 50, fantazyjne Lodeny kolorowe po rs. 3 kop. 50, dziecięce rs. 1 kop. 50 i rs. 2 kop. 50, za akuratkę wykończenie podług ostatniej mody i dobroć wyrobu firma poręcza, przyjmując kapelusze do przerabiania na świeże fasony, oraz do prasowania na oczekaniu po kop. 15.—Nowy-Swiat Nr 55, dom W-go Glücksberga, w Warszawie. 1-6 — 13443 —

W Zakładzie moim

Wyrobow Szklarskich

otrzymałem Szkło Belgijskie, w różnych wymiarach, i do wystaw sklepowych, Szkło lagrowe do wystaw i na zamówienia w jak największych rozmiarach sprowadzam, Szkło lane do podłóg i matowane jest w różnych wymiarach, dla panów Fotografów Szkło angielskie do kliszy i do sztychów białe, po cenach jak najtańszych.—Zamieszkały Krakowskie-Przedmieście Nr 415, nowy 15, pałac Hr Potockiego.

Antoni Bystrzanowski.

1 3

— 13421 —

Są do sprzedania

MEBLE

złote, skórą kryte, fortepian, łóżko, kuchnie naftowe, parawany, szafa duża rozbitana orzechowa fornirowana, mufka z niebieskich lisów i inne rzeczy.—Wiadomość u kupca w sklepie kolonialnym, na ulicy Twardej róg Ciepłej i Prostej. 1-3 — 13599 —

Majątek ziemski.

Bardzo korzystne kupno majątku w powiecie Grójeckim. Gleba dobra, wódk 14, jedna lasu. Kapitał żądany około 10,000 rs.—Wiadomość w biurze St. Jermolowicza i S-ki. 1-1 — 13562 —

Rzeczy kupione

przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 5, w mieszkaniu Nr 3, można odebrać we Wtorek 1-go Lipca. 1-1 — 13573 —

FOTEL!

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Fotel bardzo ozdobny, kryty skórą szagria, fabryki paryskiej, bardzo mało używany, za połowę ceny kosztu. Wiadomość ulica Wawerska Nr 6, u Siodlarza. 1-3 — 13496 —

CUKIERNIA

przy ogrodzie Krasieńskich prowadzona przez lat 12 przez niżej podpisanego, przeniesioną zostanie z dniem 15 Lipca r. b. na ulicę Elekoralną Nr 20, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność.

K. FILTZER.

1-3

— 13582 —

Tylko zaraz!

około trzydziestu robotników szuka dziennej pracy. Interesowani raczą złożyć adres i warunki opłaty w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. P. K. 1. 1-1 — 13590 —

Z powodu choroby, jest do odstąpienia w każdej chwili w Brwinowie, przystanku dr. żel. W.-W.

Mieszkanie Letnie,

składające się z dwóch pokoiów i kuchni, za rs. 65 na całe lato. — Wiadomość przy ulicy Karmielickiej Nr 1, róg Leszna, u L. Kwiatkowskiego budowniczego. —13494—1—3

Od 1 Lipca do 20 Sierpnia, są do wynajęcia

Dwa duże Pokoje umeblowane,

na 1-m piętrze, z balkonem i z kuchnią, przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 21, stróż wskazuje. —13507—1—1

Od dnia 1-go Lipca 1879 r.

FABRYKA WYROBÓW ŚLUSARSKICH Feliksa Zglinickiego,

przeniesioną została z pod Nr 12, przy ulicy Złotej na ulicę WSPÓLNĄ Nr 1600 lit. p. do domu własnego, położonego obok Fabryki W-go Woroneów-Weljaminowa. 1-12 — 13596 —

PANNY

potrzebne są zaraz do maszyny, oraz podręczne i do nauki do szycia białej. —Tamże jest Uczeń Gimnazjum Realnego, który życzy sobie udzielać korepetycje na czas wakacji. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 35, na 3 piętrze. —13520—1—3

Podpisany NAUCZYCIEL

francuskiego języka, udziela lekcje doświadczoną przez siebie Metodą teoryczno-konwersacyjną (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim)

J. Tisserant.

Ulica Zielna Nr 22, na drugim piętrze, mieszkania 12. 3-4-12592-

W fabryce powozów Feliksa Laskowskiego,

na placu S-go Aleksandra Nr 5, są do sprzedania Faetony małe, lekkie, z drzewkami do odjęcia, świeżo wykonane, oraz i większe Faetony; Kareja używana, podwojnia i Kocz poczwórny z fordekiem, wszystko mocno zbudowane; Fabryka przyjmuje zamówienia na powozy, odnawiania i naprawy tychże. —13566—1—3

Poszukuje się do kupienia bez pośrednictwa

MAJĄTEK,

w okolicach Lublina lub nad Pilicą, wódk 15 do 20 dobrej ziemi, z odpowiednią w tem ilością lasu i łąk, z porządnym domem, budynkami i inwentarzem, bez służebności i nieużytków.—Posiadający takowy, zechce nadesłać detalizne opisanie z wymienieniem stanowiących warunków i ciężarów hipotecznych, na ulicę Widok Nr 5, mieszkania 8. —13499—1—5

Fabryka Rękawiczek

K. PRZYGODZKIEGO,

poleca Szanownej Publiczności swoje wyroby, w zakres rękawicznictwa wchodzące, po bardzo przystępnych cenach. — Tamże potrzebny Chłopiec do nauki kroju rękawiczek od lat 13 do 14, może być i Panienka, przy ulicy Ordynackiej Nr 1313, nowy 8. —13506—1—2

Z powodu wyjazdu sprzedaje się zaraz

Fortepian

palisandrowy, wiedeński, krótki, o pół siódmej oktawy, z paką za rs. 135. Garnitur z salonu urzędowej roboty, z pokryciem w medaljony za rs. 225. Zegar paryżski antique za rs. 40. Wielkie blaszeczki, kwiaty i inne rzeczy.—Grzybowska Nr 57, mieszkania 18. Tamże Suknia ślubna i czarna jedwabna rypsowa nowa. 1-3-13612-

Ms. 25

za dostarczenie lokalu

od 1-go Października, na dole od frontu 6 do 8 pokoi w środku miasta.

Wiadomość w zakładach fryzjerskich W-go H. Koeh, ulica Rymarska, od 5 do 6-tej. 1-6 — 13523 —

Rs. 50,

za opłatą powyższego stręcznego można otrzymać posadę Buchaltera.—Wiadomość ulica Czysła Nr 4, u stróża. —13537—1—2

Z powodu wyjazdu do sprzedania:

DWA ŁÓŻKA

pod orzech, Biurko męskie, Dywany wojskowe duże, Portjery ciemne (wszystko prawie nowe), i niektóre sprzęty kuchenne. Pomiedzy godziną 3-cią a 5-tą codziennie.—Wiadomość w Kiosku przy Koperniku. 2-3-13423-

W każdym czasie do odnawiania, na półtora miesiąca

trzy Pokoje

z meblami i z oddzielnym wejściem, przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 11, na 1-m piętrze od frontu Nr 6. —13509—1—3

Do fabryki kwiatów potrzebne są

PANNY

uzdatnione i do nauki.—Długa Nr 22. —13501—1—2

Dwa lub Trzy Pokoje

frontowe, z meblami lub bez, do wynajęcia od 8-go Lipca do 8-go Października r. b., bardzo tanio.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 21, dom P. Mausbergera. —13515—1—2

Dwa Lokale,

zaopatrzone w wodę, wylew i inne dogodności, do najęcia od 1-go Lipca r. b.

Na 1-m piętrze: 4 pokoje, przedp. i kuchnia. Na 2-m piętrze: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia w suterenie i pokój dla służby.—Wiadomość u rządy domu, róg Wiejskiej i Pięknej Nr 1a, naprzeciwko placu Ujazdowskiego. —13493—1—3

POKÓJ

z meblami i oddzielnym wejściem, każdego czasu jest do wynajęcia, przy ulicy Senatorskiej Nr domu 16, stróż wskazuje. —13575—1—2

Za rs. 10 miesięcznie

MIESZKANIE

dla młodego człowieka, z herbata rano i wieczorem, usługa; gdzie będzie mógł korzystać gratis z konwersacji francuskiej. — Oferty piśmienne do Kiosku na placu S-go Aleksandra pod lit. R. S. N. 101. —13574—1—2

Wdowiec w średnim wieku, lubiący spokój i porządek,

poszukuje współlokatora,

do umeblowanych dwóch pokoi, wraz z usługą, samowarem i światłem.—Wiadomość: Złota Nr 12, mieszkania 16; od godz. 9 do 11 z rana. —13545—1—3

LOKAL

na 1-m piętrze, z powodu wyjazdu, za ceną bardzo przystępną, jest do wynajęcia na placu S-go Aleksandra, Nr domu 7, składający się z dziesięciu pokoi, balkon, piwnicy, komórki na drzewo i góry oddzielnej,—stróż tego domu Matensz wskazuje. —13586—1—3

Dwa Pokoje

z kuchnią, z meblami, do odnawiania na dwa miesiące, od 1-go Lipca.—Nowy-Swiat Nr 12, mieszkania 12, w prawej oficynie, na 2-m piętrze. —13510—1—2

Do odstąpienia od 1-go Lipca do 1-go Października

MIESZKANIE

od frontu, ładnie umeblowane, za bardzo umiarkowaną ceną.—Alea Jerozolimska Nr 30. —13511—1—4

POKÓJ

z meblami lub bez i Wozownia obszerna, na Skład lub inny użytek, do odnawiania tanio. Róg Marszałkowskiej i Wilezkiej Nr 17. —13514—1—2

Wczoraj pomiędzy godz. 4 a 5, przechodząc ulicą Wawerską i Nowym-Swiatem, zgubioną została

Portmonetka,

zawierająca rs. 15, oraz Kwit z fotografii M. lerta. Sumienny znalazca raczy takową oddnieć za nagrodą, do Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1-1-13539-

Zgubiono w dniu wczorajszym idąc ulicą Żabią do ogrodu Saskiego, niebieską tybetową

Sukienkę dziecienną

bez rękawów, ubraną białym haftem i sznureczkami białymi. — Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 3, na ulicę Rymarską pod Nr 6, 1-sze piętro. 1-3-13448

W przeszły Piątek, pomiędzy godziną 1 a 3, zgubioną została w Saskim ogrodzie

Portmonetka,

w której znajdowało się rs. 10. — Łaskawy znalazca raczy oddać takową na ulicę Wawerską Nr 7, do stróża. —13538—1—1

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI

Otrzymaliśmy na

SEZON LETNI

WIELKI WYBÓR Garderoby Męskiej:

Garnitury czarne Tuzurkowe, Frakowe i Żakietowe; Garnitury Marynarkowe płócienne i alpagowe, letnie Sak-Palta Kortowe, Alpagowe i Płócienne do kurzu, Haweloki różne, Burki rozmaite, Kurtki do kennej jazdy, do polowania i pojedyncze, z kortu, alpagi i płótna; Szlafroki; Garnitury **dziecinne** kortowe i płócienne; oraz **WIELKI WYBÓR** Kamizelek aksamitnych, sztucznych i kortowych

po cenie niżej kosztu.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, S. efarsplac Nr 1; w Warszawie Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kryszczatek, dom Litwincow. 22-0-8326-

Z powodu zmiany lokalu jest do zbycia.

Kompletny garnitur starożytnych mebli włoskich rzeźbionych do dużego salonu jadalnego,

wraz z lustrami i zegarem. Cały ten garnitur pochodzi z salonu jadalnego w Palazzo Doro w Wenecji i stanowi prawdziwe arcydzieło sztuki rzeźbiarskiej.

Również można nabyć tanio:

Trzy duże wazony z postamentami, z marmuru włoskiego, do ozdoby salonu.

Widzieć można codziennie od godziny 11 rano do 2 po południu.

Blisza wiadomość u szwajcara w nowym domu, na rogu ulic Trębackiej i Wierzbowej należącym do Hotelu Angielskiego. 2-3 — 13313 —

PŁÓTNA

!!W najmodniejszych kolorach i deseniach!!

PONCZOCHY

damskie i dziecinne, białe i różnobarwne, oraz Skarpetki męskie w najlepszych gatunkach i gustownych kolorach, nadeszły do składu

W. MÜLLER I L. STRAUS.

Nowy-Świat Nr 67, w domu Zarządu Wojskowego.

Ceny jak najprzystępniejsze.

3-6

POŚCIELE

Agentura Handlu, Przemysłu i Rolnictwa, w Warszawie, Królewska 41.

Zadaniem Agentury jest:

1. Kupno z pierwszej ręki i sprzedaż w najkorzystniejszych warunkach wszelkich towarów, wyrobów fabrycznych i rękodzielniczych, maszyn, chemikali, potrzeb do gospodarstwa, wszelkiego rodzaju fabryk, oraz budowy i konserwacji dróg żelaznych, produktów surowych, rolnych, zwierzęcych, kopalnych leśnych, lasów, dobr ziemskich, nieruchomości miejskich i fabrycznych.—2. Dyskonto weksli. Zapewniając staranność i gorliwość przy załatwianiu każdego powierzonego interesu. Agentura zadawania się na umiarkowanych wynagrodzeniem.

Wszelkie zlecenia listowne Agentura załatwia bezzwłocznie i udziela żądanych objaśnień. Biuro agentury otwarte codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 10 rano do 5 po południu.—Zenon Dziewulski i S. ka. 3-3 — 11229 —

SKLEP

obszerny i widny

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście lub Nowy-Świat,

potrzebny jest zaraz.

Łaskawe oferty pod lit. Z. Z. przyjmuje

Warszawska Agentura Ogłoszeń, Senatorska 22.

1-1

— 13541 —

Ważna wiadomość dla pp. Właścicieli Ziemskich!

Który z panów Właścicieli ma majątek do sprzedania, w cenie od 30,000 do 60,000 rs. lub też do wydzierżawienia jeden z większych majątków, bez pośrednictwa osób trzecich, raczy nadesłać swoje oferty do kancelarii adwokata przysięgłego Seweryna Sunderlanda, ulica Długa Nr 30. Kancelaria otwarta od godziny 9-tej do 11-tej z rana i od 5-tej do 7-mej po południu. Tamże jest do sprzedania Dom w mieście gubernjalnem Radomiu istniejący 2-3-13316-

Krzesła gięte, dwa Stoły i Łóżko ordynarne drewniane,

oraz różne inne sprzęty do sprzedania.—Bracka Nr 13, mieszkania 5. —13484-2-2

W Skierniewicach za ogrodem pałacowym jest do sprzedania

KOLONIA

około włóki gruntu, domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych, w dobrym stanie.—Blisza wiadomość na ulicy Śliskiej Nr 19, mieszkania Nr 5. 3-3-13288-

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatku

Piwnica Kowieńska

Wylączna sprzedaż

wybornego i zdrowego Piwa bawarskiego butelkowego, z fabryki Antoniego Boenischa, Skierniewickiego, Wilanowskiego, oraz z innych znakomitszych fabryk.—Ceny stałe umiarkowane. Odstawa bezpłatna i do domów przywrotnych. —11192-6-6

Stacja dla uczni.

Nowy Świat, Nr 26. Wiadomość u rzadcy tegoż domu. 5-5 — 13163 —

Otworony przed czterema laty

Zakład Naukowy,

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska i do szkół junkierskich na prawach trzeciego rzędu.

Przyjmują się **pensjonarze** i **przychodni**. Zapis codziennie przez dni świątecznych od 5-7 po południu w kancelarii zakładu przy ulicy Leszno Nr 25, dom W. Kubarskiego. 5-0 — 13198 —

W Szkole Prywatnej Sześcioklasowej Męskiej Realnej z Oddziałem Zasadniczym i Pensjonatem,

przy zbiegu ulic: Rymarskiej i Leszno Nr 5 i 1-szy istniejącej, w dniu 14 (26) Czerwca r. b. zakończony został rok szkolny 1878/9, a 1879/80 rozpocznie się dnia 9 (21) Sierpnia, zapis dawnych uczniów i egzamin nowych kandydatów trwać będzie od dnia 4 (16) Sierpnia r. b. aż do zapelnienia wszystkich klas w Zakładzie —Przełożony Szkoły Rada Kolegiatny **Józef Górski**, b. Inspektor Szkół Rządowych. 2-3-13401-

Szlafroki damskie

wełniane i letnie od rs. 2,

UBRANIA

dla dziewczynek i chłopców, w znacznym wyborze, są do nabycia. Krakowskie-Przedmieście, dom dawniej Karasia Nr. 2, w oficyne wprost bramy, gdzie okno weneckie, Nr. 12519-4-12

Żądany jest

Guwerner

na wieś, polak, posiadający dokładnie język polski i rosyjski dla chłopczyka mającego lat dziewięć, pożądana przytem jest znajomość obydwu języków.—Zgłosić się można po bliższe szczegóły do księgarni W-go Sennewalda, ulica Miodowa Nr 4. —2-3 — 13355 —

„RUDOLFA“

maszyny do szycia rękawiczek, po rs. 60, u **S. Belsitzmana**, Orła Nr 8. 2-3 — 13406 —

Interes Handlowy,

przemysłowo-fabryczny, wysoce procentujący się, z powodu nagłego wyjazdu, jest do odstąpienia.—Kapitał potrzebny około 2,000 rs. Wiadomość w Magazynie ubiorów męskich J. Błońskiego, ulica Bielańska Nr 12 nowy. —13476-2-3

W nowo-otworzonej piwnicy, Niecała Nr 8, uskutecznia się

sprzedaż Piwa butelkowego i Łożn.

Tamże można się dowiedzieć gdzie podobny **Handel b. korzystny**, jest do odstąpienia za rs. 500, oraz **drugie przedsiębiorstwo**, z kapitałem od rs. 2 do 9 tysięcy. —13480-2-3

TANI LOKAL.

Duży Pokój o dwóch oknach, lub dwa z porządkiem meblami, pościelą, usługą i samowarem, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34, mieszkania 14. —12223-11-0

BULLDOG

odechowany, kilku-miesięczny, czystej rasy angielskiej, jasny, mordka czarna, zęby na wierzchu, jest do sprzedania przy ulicy Nizkiej Nr 10, wiadomość w Sklepiku. 2-2-13405-

Jest do wynajęcia zaraz i tanio

Pokój kawalerski,

przy ulicy Zielnej Nr 29, na 1-m piętrze, mieszkania 2, blisko Saskiego ogrodu. —13418-2-2

Pokój duży,

lub dwa małe, z widokiem na ogród, z meblami, samowarem i usługą lub bez, do wynajęcia, Marszałkowska Nr 8, wiadomość u stróża. —13432-2-3

3100

Biletów 5 proc. Rosyjskiej Pożyczki Premiowej PIERWSZEJ EMISSJI,

przypada do umorzenia po Rubli sr. 125 w dwudziestym dziewiątym losowaniu.

które odbędzie się w St. Petersburgu w Poniedziałek d. 2 (14) Lipca 1879 r.

Dla zapobieżenia stracie, wynikającej z różnicy kursu, przyjmuje asekurację

po kopiejek 50

od sztuki, a w razie wylosowania zamienia na niewylosowaną sztukę

KANTOR WEKSLU

INTERESOW BANKIERSKICH

HERMAN AGELD

w Warszawie, przy ul. Nowy-Świat Nr 51, dom hr. Stadnickiej

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwiane będą.

5-6

— 11123 —

Дозволено Цензурою Варшавы 16 (28) Июня 1879 года.

FABRYKA WYROBÓW KOSZYKARSKICH
i
WÓZKÓW DZIECIENNYCH
AUGUSTA KOCH
w WARSZAWIE
Rós Krochmalnej i Ciepłej Nr 25 w domu własnym



Zawiadamiam, iż podejmuję się wszelkich obśług w zakresie koszykarstwa i takowe wykonywać podług najlepszych modeli zagranicznych, po cenach przystępnych i na termin oznaczony, gwarantując dobre wykonanie i trwałość wyrobów z fabryki pochodzących.

W składzie przy fabryce w każdym czasie dostać można gotowych: wózków dziecinnych, koszyków zwykłych i do bielizny i podróżnych, koszyków damskich do robót, neseserek w różnych fasonach etc. odrobionych elegancko i z doborowego materiału.

NS. Fabryka powyższa w tych dniach otworzyła filię swoją we Włocławku w miejscu t. z. „Dolny szpital.”

Tylko co opuściła prasę 4-ta edycja dzieła
pod tytułem
Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukien damskich i ubrań dziecinnych przez
K. GŁODZIŃSKIEGO,
nauczyciela krawiectwa damskiego i autora wielu dzieł tego rodzaju; wydanie to nowo opracowane i zastosowane do najświeższej mody Paryskiej, zawiera wzory kroju od zwykłego fasonu do najwykwintniejszych modeli, podług których fasony bez przeróbek z ręcznej wychodzą a cała nauka jest ulepszona, ułatwiona, wyczerpująca w zupełności sztukę krawiecką w zasadzie do tego stopnia, że nawet bez pomocy nauczyciela można nauczyć się kroju, zawiera również wzory najnowszych mantyli i płaszczy dolmanowych. Całe dzieło obejmuje tekst 4 1/2 arkusza dużego formatu i 25 tablic z figurami. Rysunki wykonywane są za pomocą dwóch krzywych linii tak zwanych krojowych, przez autora wynalezionych, któremi osoba wcale nie znająca kroju, wszelkie formy odzwierciedlać może z niezrównaną łatwością. Cena dzieła rs. 3. Linijek krojowych rs. 1 kop. 50. Wpisy na naukę kroju i szycia przyjmują się każdorazowo w zakładach K. Głodzińskiego we Lwowie, w Krakowie, a w Warszawie wykładają osobliście Miodowa Nr 1. Udziela również nauki kroju i bez linijek, stosownie do życzenia

Ign. GANTZWOL
Kantor Plac Krasiński Nr 3,
Nowo otworzona Fabryka terra-cotty, sztucznego marmuru i posadzek cementowych

Przyjmuje się wykładania powyższymi materiałami w różnych kształtach i kolorach posadzek w kościołach, sklepach, kąpielach, przedsionkach, korytarzach i t. p., a to przez majstrów fachowych z Wiednia na ten cel sprowadzonych.

Gwarancja długoletnia
Geny umiarkowane.

Nie ma Mydła
nad angielskie Mydło mamontowe i traw Egipskich. Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku do higieny dla osób pociągających, wymagających uświetnienia twarzy i zabezpieczenia jej od spierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nietylko konserwuje ale i ubiera i upiększa skórę, nadając jej pozór zdrowia i czystości. Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45, Mydła traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Główny skład: Perumeria Dobrzańskiego Hotel Angielski, ulica Wierzbowa i w składzie aptecznym Sierpukowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Wskutek przejścia w inne ręce St. Petersburgskiej fabryki tabaczej „Fenix.” nowonabywca wyprzedaje całkowity remanent rzeczony fabryki, dając wyjątkową możność Szanownej Publiczności zaopatrzenia się w dobre wyroby tabacjne po niższych cenach.

Kupujący nie mniej 100 sztuk papierosów otrzymuje 20% rabatu
" " " 500 " " " 25% " "
" " " 1000 " " " 30% " "

Wyprzedaż trwać będzie do wyczerpania zapasów i odbywa się:
Na Krakowskim-Przedmieściu w domu obok kościoła Świętego Krzyża, w Składzie Pani Sambojskiej.
Na Senatorskiej ulicy w domu Nr 5, w Składzie Pani Wandy Umińskiej.
Na Miodowej ulicy w domu Barona Lesser, w składzie tabacznym.
Na Bielańskiej ulicy w Hotelu Lipskim w składzie tabacznym P. Nowakowskiego.

Pokój z meblami
dla emeryta lub emerytki z całą opieką jaka jest potrzebna dla osób wiekowych. Wiadomość Nowy-Swiat Nr 38, mieszkania Nr 11.

Uczeń Szkoły Prywatnej Handlowej
wyjeżdżając do Ciechocinka, poszukuje tamże lekcji od dnia 1-go Lipca r. b. Osoby interesowane raczą zostawić adresy swoje w kabinie p. Pągowskiego, Marszałkowska Nr 47.

Letnie Mieszkanie
w dobrach Ruda, za 1-ą stacją Miłosna, przy kolei Terespońskiej, nie odległe od przystanku **Dębe Wielkie**, wśród lasów, łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnia tężalnia, są dwa lub trzy pokoje z osobną kuchnią angielską do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu, lub u Właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną Nr 46, do 12-tej godziny z rana.

PIWO DROZDOWSKIE BLADE,
na wzór Pilzeńskiego,
w złotych butelkach, po kop. 7 1/2, oprócz szkła, w Składzie przy ulicy Miodowej Nr 15.

Majątki Ziemskie
bez służebności, z lasem, łąkami, w glebie pszennej, z parkiem, ogrodami owocowymi, zabudowaniami maszyni młynowymi, z pałacem, stawami, młynami, gorzelnią, z dochodami stałymi, w bliskości kolei. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 71, mieszkania Nr 4, od godz. 4-tej do 6-tej po południu.

FABRYKA „LA FERME”
w Warszawie.
ma honor podać do publicznej wiadomości, iż świeżo wypuściła w sprzedaży niżej wymienione **nowe gatunki papierosów i cygar, oraz** **zniżyła cenę cygar dawniej wyrabianych.**

Papierosy:
Nr 120. Jubileuszowe z portretem **J. I. Krasińskiego** 100 sztuk po rs. 1.
Nr 107. **Sobieski** 100 sztuk po rs. 1.
Nr 111. **Totus** 100 sztuk po rs. 1.
Nr 115. **Świąteczne**, 100 sztuk po kop. 60.
Nr 106. **Wiktoria**, 100 sztuk po kop. 60.
Nr 106 I. **Monitor**, 100 sztuk k. 60.
Nr 106 II. **Monitor**, 100 sztuk k. 50.
Nr 116. **Zwijane** 100 sztuk k. 50.

Cygara:
Nr 41. **Medianos**, 100 sztuk rs. 8.
Nr 42. **Cabanos-Carbojal**, 100 sztuk rs. 8.
Nr 23. **Flor de Cuba** 100 sztuk rs. 6.
Nr 34. **Brevas**, 100 sztuk rs. 5.
Nr 8. **Culo du Orion** 100 sztuk rs. 5.
Nr 12. **Flor Fino**, 100 sztuk rs. 4 kop. 50.
Nr 13. **Helena**, 100 sztuk rs. 4 k. 50.
Nr 40. **Calidad**, 100 sztuk rs. 4.
Nr 37. **Leda**, 100 sztuk rs. 3.
Nr 28. **La Iris**, 100 sztuk rs. 3.
Nr 39. **Libertas**, 100 sztuk rs. 2 k. 50.
Sprzedaż hurtowa w **Fabryce** przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 32** oraz hurtowa i detaliczna w **Magazynie Krak-Przedmieście Nr 5, w domu Hr. Krasińskich.**

Pół garnituru mebli
hamburskich, mahoniowych, wyścielanych, używanych i stół przed kanapą, do sprzedania. Twarda Nr 10, 1-sze piętro, drzwi po prawej ręce.

FABRYKA
wyróbów z brązu i innych metali
Spółki udziałowej
dawniej
Jan Łopieński w Warszawie.
Dotychczasową przy ulicy **Marszałkowskiej** pad Nr 63, przeniesioną została z dniem 6 Czerwca r. b. do domu własnego przy ulicy **Tamka Nr 6.**

Krowa zabłąkana,
znajduje się pod Nrem 67, przy ulicy **Marszałkowskiej**, w domu p. Zajdlera, gdzie ją odebrać można za zwrotem kosztów. — Bliższa wiadomość u stróża domu. — 13172-2-3

W celu ułatwienia nabywania naszych, jako za najlepsze i najtańsze uznanych
Maszyn Parowych
mogących być opalanych przy wielkiej oszczędności paliwa, garbowinami, trocinami, wiórkami i t. p., mało miejsca zajmujących, stojących lub przenośnych, o sile 1 do 50 koni.

p. Robert Neumann
technik młynów i robót wodnych w **Warszawie, Karmelicka Nr 13**, chętnie udzielić będzie informacji i rad odnoszących się do cen i warunków kupna takowych. Jedna maszyna o sile 2-ch koni, jako próba jest do obejrzenia

Köbner i Kanty
fabryka maszyn we Wrocławiu. — 4303 —
Do sprzedania

Dwoje Skrzypiec
koncertowych, za przystępną cenę, przy ulicy Ordynackiej Nr 6 nowy, w domu **Parysa**, — stróż domu wskazuje. — 11053-3-3

Pokój kawalerski
jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Oboźnej Nr 4, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, 1-sze piętro, mieszkania Nr 9, z oddzielnym wejściem. — 13144-2-3

Poszukuje się

Apartamentu
umeblowanego, złożonego z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, wozowni i stajni, w okolicy Nowego-Swiatu, na 1-m piętrze lub parterze, na pół roku, mianowicie od 1-go Października b. r. do 1-go Kwietnia r. p. — Osoby mające takowy do odnalezienia, zechcą listownie udzielić wiadomości, tak o samym lokalu, jak o też i jego cenie, pod lit. M. S. na ręce stróża domu Nr 51, przy ulicy Nowy-Swiat.

SKLEP
z oknem i z pokojem, do najęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Podwal Nr 23 nowy, — Wiadomość u stróża. — 12964-3-3

Sklep Wiktualów
do sprzedania, za cenę bardzo przystępną, z dobrem powodzeniem, z przyczyną nagłego wyjazdu. — Wiadomość: Ulica Łucka Nr 15, gdzie białe pisane szyldy. — 13365-1-3

Sklep Wiktualów
do sprzedania, z powodu wyjazdu. — Wiadomość: ulica Nowo-Karmelicka Nr 1/213. — 13364-1-6

Sklep Wiktualów
do odstąpienia. Wiadomość w księgarni róg Dłgiej i Bielańskiej. — 2-3-13331-

Kwity Lombardowe
kupuje i udziela pożyczki. — Chłodna Nr 60, w oficynie, wprost bramy, na dole mieszkania Nr 19. — 12097-5-12

!Ostrzeżenie!
Mam honor niniejszem podać do wiadomości, że puszczone w kurs z dniem 1-m Maja r. b. naczynia 2 i 4-ro wiadowe, a opatrzone firmą moją **Zygmunt Boenisch**, na tych tylko gospodach w Warszawie znajdujących się mają i mogą, na które Browar mój Piwo Warszawskie na sposób Wiedeński dostarcza, dostrzeżone zaś na innych, lub gdziekolwiek i u kogokolwiek bądź, zwrotu takowych drogą sądową dochodzić będę.

Zygmunt Boenisch, właściciel Browaru, ulica Ceglana Nr 2 nowy. — 3-3-12885-

Dnia 23-go Czerwca, o godzinie 7 wieczorem, wybiegi z domu pod Nr 6, przy ulicy Włók mały roczny

PIESEK
z rasy pincerów, wabi się „SZARUS”, szeroko popielaty, strzyżony, a na łbie i szyi długi, na końcach łapek pozostawiona nieco dłuższa szerść w formie pierścieni, ogonek krutki w kształcie kity ciemno-orzechowego koloru. Za odszukanie tego pieska i odniesienie go do mieszkania Nr 4 pod wyżej wymienionym adresem wyznacza się dobra nagroda.

Uczennice Gimnazjum, panienki kształcą się w naukach, przyjmują b. Ochmistrzyni Pensji wyższej na warunkach przystępnych.
Zapewniając troskliwą opiekę i pomoc naukową, konwersację w obcych językach i lekcje muzyki przez osoby upoważnione. Mazowiecka Nr 1, mieszkania Nr 22.
Marja Kirchner.
3-3 — 13115 —

Poszukuje się Guwernera w starszym wieku, wyznania mojżeszowego o miernym wykształceniu, któryby się zajął zupełnem wychowaniem dziecka. Bliższych szczegółów zasięgnąć można przy ulicy Karmelickiej Nr 7 na 1-szem piętrze od godziny 2 do 4 po południu.
6-8 — 12092 —

Stancja dla Uczniów.
Rodowita Angielka, posiadająca język francuski, mająca własne dzieci, żyje sobie przyjaźniac na stancji kilku Uczniów szkół publicznych, zapewniając ze swej strony macierzyńskiej opiekę, konwersację Angielską i Francuską, oraz fortepian do exercecji. — Władomosc: ulica Marszałkowska Nr 57, stróż wskaze.
3-3-12975-

Do Apteki M. Mutniańskiego, przy ulicy Dzikiej potrzebny

UCZEŃ
wymagana jest kwalifikacja z 7 klas, a przynajmniej z 6. 1-6 — 13383 —

W Zakładzie Naukowym przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 16 (naprzeciw Poczty)

Nauczyciele wykwalifikowani, przygotowujący będą podczas wakacji uczniów do Szkół Rządowych, oraz udzielając będą lekcji języków nowożytnych. Bliższych wiadomości udziela Przełożony Zakładu.

Jan Barszczewski.
—13110-2-3—

Niniejszym mam honor podać do wiadomości osób interesowanych, że **Fabryka Wyrobów Metalowych i Mechanicznych** F. Horwat i E. Witkowski, egzystująca pod Nr 32 przy ulicy Nowolipki, w dniu 19-m b. m. i r. przeszła na wyłączną własność moją. Osoby interesowane raczą zgłaszać się do Kantoru fabryki pod tenże sam numer jak dawniej, lecz tylko pod adresem moim.
Edmund Witkowski.
3-3-12065-

Nowy-Swiat Nr 17, mieszkania Nr 9 są do nabycia

rozmaite Okrycia damskie
czarne, ozdobnie ubrane, oraz w ciemnych i jasnych kolorach, podług najnowszych modeli paryżskich. Ceny bardzo umiarkowane. — Nowy-Swiat Nr 17; mieszkania Nr 9.
1-3-13390 —

Partję Płócien
resztek od 10 do 20 łokci, po cenach nadzwyczaj niskich, odebrali i polecają
F. Bobrowski & Urbanski,
2. WIERZBOWA. 2.
3-6 — 12920 —

Zaraz lub od 1-go Lipca, potrzebną jest na **wspólne mieszkanie**, do jednego pokoju **przystwoita Kobieta**, za cenę miesięcznie rs. 4.—Wiadomosc: Wawerska Nr 7, u stróża. —13271-2-3—

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w powiatowym mieście Płonsku, jest do sprzedania lub wdzierżawienia

Dom piętrowy
masiów murowany, oraz browar czynny ze wszelkimi potrzebnymi naczyniami, przy którym urządzona piwnica, lodownia, meluch, fermentacja i kilszok do bawarskiego piwa, a to za umiarkowaną cenę. — Wiadomosc na miejscu u R. Rozena. 2-3-13206 —

Magazyn Kaukazki
Z. SOGROJEWA,
ulica Królewska Nr 1, dawniej Bayera, otrzymawszy jedwabne materje: Kanaus, fay, atlas, szlafroki gotowe i Kaukazkie srebrne wyroby, sprzedaje takowe po umiarkowanej cenie i przyjmuje obstalunki na wyżej wymienione towary.
3-6-12904 —



SKŁAD WYROBOW FABRYKI KAROLA MINTERA

Miodowa Nr 3—I-sze piętro

Prysznicze i Wanny różnych systemów.
Lodownice pokojowe.
Lodowniczki automatyczne do robienia lodów.
Meble ogrodowe.
Naczynia kuchenne i gospodarcze cynowane, własnego wyrobu.
Trumny metalowe w wielkim wyborze.

Zlecenia nadesłane telegrafem skuteczniają się pierwszym odchodzącym pociągiem. — 12388-1

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKICH JULJANA PENKALI, Senatorska Nr 4,

posiada znaczny wybór najmodniejszych

PALTOCIKÓW I OKRYĆ DAMSKICH

po cenach umiarkowanych poczynszy od rs 14.

obecnie zas sprowadził

500 SZTUK

Kostjumów perkalowych i płócienkowych

w cenie od 7 do 20 rs.

Nowo-założona FABRYKA GIPSU TAUBMANA

w Warszawie, ulica Zajęcza Nr 7,
sprzedaje po cenach najniższych

Gips palony, rolniczy i w ka-
walach surowych, w wię-
kszych i mniejszych partjach.

—12564-5-6—

Nr 6 Senatorska. Nr 6

Polecam świeżo otrzymane towary **Koszule** meżkie, **Krawaty** paryżskie, **Parasole**, **Parasoliki** damskie, **Garnitury** haflowane w wielkim wyborze, **Koźnierzyki** i **man-**
kietki damskie i meżkie, **Chustki** płócienne, jedwabne i batystowe, **Gorsety** paryżskie, **Woałki**, **Kaftaniki** gotowe i **neglizyki**, **Wodę koloniską** zagraniczną sprzedaje po cenach niżej kosztu. Z uszanowaniem

W. Moczyński,

Senatorska Nr 6/460.

4-6

— 12437 —

KANTOR WEXLU I LOTERJI GABRYELA NEUMARK

Miodowa Nr 2, (w pałacu Dyzymańskich).

Udziela **zaliczenia** na papiery procentowe 5% niżej kursu. Załatwia wszelkie czynności w zakresie wexlu wchodzące.

Sprzedaje Rosyjskie 5% Pożyczki Premjowe na rozpiaty miesięczne; z chwilą wniesienia pierwszej raty, całkowita nagroda przypaść mogąca należy do nabywcy. Główna wygrana rubli 200,000, 75,000, 40,000 i mniejsza. Oryginalny bilet złożony będzie do depozytu Banku.

Assekuje premje od amortyzacji. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwia.

4-6

— 11227 —

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowane niskich, oraz **Rolety ko-**
lowe, z płótna rewanthuchowego i drylichowe, pole-

laca Skład Fabryczny Obic Papierowych, pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

3-0

— 12810 —

Z początkiem Lipca r. b. otwartym zostanie

SKŁAD FABRYKI

przy rogu ulicy Wierzbowej i Hr. Kotzebue
w domu Hr. Krasieńskiego



KANTOR I SKŁAD WYROBÓW
FABRYKI

KAROLA MINTERA

MIODOWA Nr 3-ci 1-sze piętro.

Prysznic i Wanny różnych systemów;
Łodownie pokojowe;
Łodowniczki automatyczne do robienia lodów;
Meble ogrodowe;
Wózki i Welocypedy dla dzieci;
Łóżka i Kołyski;
Naczynia kuchenne i gospodarcze, cynowane, własnego wyrobu;
Trumny metalowe w wielkim wyborze.

Zlecenia nadesłane telegrafem, uskuteczniają się pierwszym odechodzącym po-
ciem. 1-6 — 13340 —

Praktyczne, trwałe

MASZYNY DO SZYCIA

w wszelkich systemach i fabryk

NAJTANIEJ nabyć można

W SKŁADZIE

H. Silberbaum

69. Krakowskie-Przedmieście 69:

obok Frugeta, naprzeciwko Wystawy Sztuk Pięknych.

2-0 — 13196 —

Wykwalifikowany w pierwszorzędnym europejskim zakła-
dach litograficznych panów **Carl Kühn & Sohne** w Ber-
linie i **Lemercier & Comp.** w Paryżu, od których posia-
dam legalizowane na to świadectwa, mam honor podać do wia-
domości publicznej, iż otworzyłem

w Warszawie (Marszałkowska 49)

Zakład Lito- i Chromolitograficzny

i podejmuje się wykonywania wszelkich robót wchodzących w za-
kres tego fachu, podług **najnowszych zastosowań i u-
lepszeń.**

8-12 — 11796 —

HENRYK KOHN.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA ŻNIWIAREK

J. A. KRASZEWSKIEGO

w Warszawie, Aleja Jerozolimka Nr 89.

poleca swoje Żniwiarki i Kosiarki, jako daleko tańsze i trwałe od zagranicz-
nych, udzielając na takowe wyjątkową gwarancję, a mianowicie:

- Żniwiarki systemu **Walter A. Wooda** do których zastosowane zostały
znaczne ulepszenia. oraz samosmary, po cenie..... rs. 250
- Kosiarki, „**Błyskawica**“ po cenie..... „ 190

Ceny te loco, fabryka w Warszawie

Przy zamówieniu pobiera się tylko rs. 25 zaliczenia.

Ekspedycja na prowincję bezzwrotna.

Nabywać można i na kredyt bankowy.

Fabryka tylko jedynie przed Lipcem może na każde żądanie wysłać mechaników
dla złożenia i puszczenia w ruch maszyny na miejscu.

Zamówienia przyjmują się w biurze **J. A. Kraszewskiego, Erywańska**

Nr 6, i w fabryce **Aleja Jerozolimka Nr 89**, gdzie również przyjmują się

obstalunki na wszelkie roboty stolarskie w zakres budowy domów wchodzące.

10-18 — 10298 —

OBICIA PAP:

naturowe; przy nadzwyczajnej ta-
niości odznaczające się gustem i
trwałością.

OBICIA PAP:

jednokolorowe (unis) w każdym żada-
nym kolorze.

OBICIA PAP:

naśladowujące kretony i materje.

OBICIA PAP:

gobelinowe złotem i srebrem przerabiane.

OBICIA PAP:

imitujące skórę korduańską.

OBICIA PAP:

odpasowane, stanowiące najodborniejszą dekorację ścian: sa-
lonów, jadalnych i t. p. pokojów.

W WIELKIM WYBORZE

i po najprzystępniejszych cenach polecają

Seweryn Mazur i S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza.

12-0

— 6862 —

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. Grossmana,

przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok by-
łego hotelu Angielskiego, od lat czter-
nastu w tem miejscu egzystujący.



Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia
ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej roz-
powszechnionych systemów pierwszorzędnym fabryk Ame-
ryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy
letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania i wszelkie przyrządy do
maszyn po cenach umiarkowanych. 10-0-8720-

PIERWSZY KAUCJONOWANY

WARSZAWSKI DOM KOMISOWY ZATWIERDZONY

przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

w Petersburgu.

1. Przyjmuje w komis wszystko co ma związek z handlem, przemysłem i t. p.
2. Załatwia wszelkie zlecenia w Warszawie od najmniejszych
do największych odnoszące się do kupna, sprzedaży, informacji i t. p. dla za-
szczędzenia interesantom podróży i kosztów
3. Pośredniczy specjalnie w lokacjach kapitałów hipotecznych jak rów-
nież w kupnie i sprzedaży nieruchomości, lasów i t. p.
4. Inkasuje wszelkie należności wekslowe, rewersowe i hipoteczne w czasie o
ile można najkrótszym.
5. Dostarcza Górali do żniwa, ludzi do wszelkich fabryk, jak również cało-
witych familij z Galicji i innych miejscowości.
6. Rekomenduje rządów; buchalterów, kassjerów i t. p.

Działalność sumienna, prowizja umiarkowana.

St. Jermulowicz i S-ka.

5-6 — 10904 —

Tomackie 9.

FABRYKA I SKŁAD MEBLI

T. OTWINOWSKIEGO

MEDAL

SREBRNY



w Warszawie,

Nowy-Swiat Nr 38, dom SS-rów Bothe.



Posiada wielki zapas wszelkiego rodzaju ME-
Blegotowych, oraz przyjmuje zamówienia na wszel-
kie wyroby stolarskie i tapicerskie w zakres meblowy
wchodzące. Przytem poleca pierwszy raz przez sie-
bie wprowadzony do kraju, i w własnej fabryce wyrabiane Meble amerykańskie, oraz
Meble gięte z fabryki Wojciechowskiej, które sprzedaje po cenach fabrycznych.

9-12

— 10898 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Іюня 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

Książeczki Ludowe

JANKA MRÓWKI.
(JANA JELEŃSKIEGO).

- 1) Odpowiedz ciekawemu Kubie czemu dzisiejszy wieśniak być może i powinien.
- 2) Kto jest Kraszewski i co zrobił?
- 3) Jakby się wieśniacy mogli rządzić w gminach?

Cena każdej książeczki 5 kop.

Nabywać można we wszystkich księgarniach.

Skład główny w Czytelni J. Jeleńskiego, Nowy-Swiat Nr 4.

6-6

-12328-

KSIĘGARNIA

Maurycy Orgelbranda,

naprzeciw posągu Kopernika, otrzymała na skład główny:

Podręcznik katechizmowy dla młodzieży wyznania rzymsko-katolickiego.

Napisał ksiądz Julian Ołdakowski, kandydat Teologii, nauczyciel religii w gimnazjum Płockim.

Cena 50 kop. z przesyłką 70 kop.

2-4-13011-

Nakładem Księgarni

R. Oczykowskiego

w Łowiczu,

opuściła prasę książeczka p. t.

„O życiu i śmierci Śtej Wiktorji P. i M. Patronki m. Łowicza.”

Cena kop. 30 (złoty 2).

Dochód z rozprzedaży przeznacza się na restaurację kaplicy teże Śwej w kolegiacie Łowickiej.

Skład główny u wydawcy. — PP. Księgarnie warszawskie ze swoimi żądaniami zechcą się udawać do firmy pp. Gebethnera i Wolfa w Warszawie.

3-3-12744-

Wyjeżdżającym

na Letnie Mieszkania,

CZYTELNI

Jana Jeleńskiego,

jedna przy ulicy Nowy-Swiat Nr 4, druga przy ulicy Granicznej Nr 9, wyżyczają książki na tych samych warunkach co i abonement miejscowym.

Opłata miesięczna kop. 75, kwartalnie rs. 2, kaucja rs. 3.

2-3-13338-

Przyjmują się

PANIENKI

do edukacji bedące. — Biskupska. — Ulica Bielajska Nr 6, drugie piętro.

5-6

-12754-

Potrzebna jest

Bona Niemka,

do małych dzieci, znająca się na krawiectwie. — Tamże jest Pokój do wynajęcia na routu, z osobnym wejściem. — Karmelicka Nr 10, mieszkania 9.

-13270-3-3

STANCJA

z korepetycją dla Uczniów.

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że z pozwolenia Władzy Naukowej, przyjmuję uczniów gimnazjum i zakładów naukowych, za przystępną cenę, zapewniając rodzicielską opiekę. — Hoża Nr 18a, lewa okna, Nr 16 mieszkania.

-13399-3-3

Uczeń 7-ej klasy

Gimnazjum Filologicznego, za pozwoleniem władzy gimnazjalnej; poszukuje korepetycji podczas wakacji i w razie potrzeby może wręczać na wieś. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. H.

3-3

-13267-

Do zwijania kwiatów, potrzebną jest

PANNA

oraz Uczennica w starszym wieku, z dobrą rekomendacją. — T. Górski, Długa Nr 9.

-13457-2-3

Do fabryki kwiatów, potrzebne są

PANNY

biorące robotę do domów, osoby mogące podjąć się dostawy w większych ilościach, będą miały pierwszeństwo. — T. Górski, Długa Nr 9.

-13458-2-3

Potrzebna na wieś

Nauczycielka

młoda, z dobrym francuskim i dobrą muzyką, za rs. 250. — Długa Nr 23 (Eldorado), u O. de Préchamps.

-13496-2-3

Potrzebna zaraz

Krochmalarka

do Pralni Bielizny „Kasyldy.”

Ulica Jerozolimka Nr 15.

-13431-2-3

Potrzebne są

PANNY

do bielizny na maszynie i podręczne, tamże do sprzedania GARNITUR MEBLI mahoniowych, zupełnie nowy, brokatem szafirową kryty, Kaftan aksamitny. — Freta Szeroka Nr 18, 2 piętro, Nr 6 mieszkania. — 13216-3-3

Potrzebny jest

RZĄDCA

na wieś zaraz, obznajmiony z gospodarstwem z kaucją rs. 2.000. — Wiadomość Erywańska Nr 4a, mieszkania 11, między 2 a 4 po południu.

-13254-2-2

Do fabryki wyrobów pończosznich, potrzebne są

PANNY

uzdolnione, za dobrem wynagrodzeniem. — Hoża Nr 5.

-13173-3-3

Student Uniwersytetu,

Rosjanin, pragnąłby podczas wakacji, udzielać lekcji w zakresie kursu gimnazjalnego, lub też przygotowywać uczniów do gimnazjum. — Dla osobistego porozumienia się lub listownie udawać się raczą zainteresowani pod adresem: Nowy-Swiat Nr 8, mieszkania 10, u pani Bandtkie.

-12707-5-6

Do Pralni Drezeńskiej potrzebne są

Prasowaczki.

Tamże dziewczęta dobrego prowadzenia mogą być przyjęte na naukę. — Plac Grzybowski Nr 1, obok kościoła Wszystkich Świętych.

3-6-13253-

Majster Mularski

z Pruss, mający z sobą 50 uzdolnionych ludzi; poszukuje za dwa tygodnie roboty mularskiej, tak nowej, jako też wypraw i odnowień, wraz z życzeniem może podjąć się takowej w każdej chwili. — Wiadomość u Pana Augenlichta, właściciela szynku róg Złotej i Wielkiej Nr 8.

-13308-3-3

BANK POLSKI

podaje do wiadomości, że w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje, na dostawę dla Banku Polskiego, w ciągu roku jednego od dnia 1 (13) Lipca 1879 roku do dnia 1 (13) Lipca 1880 roku około 120 sążni kubicznych polskich drzewa sosnowego, poczynając od ceny rsr. 12 kop. 50 za sążen polski, z porabaniem i ułożeniem w drwalni.

Warunki do licytacji, oraz wzór do deklaracji przejrzane być mogą u Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego codziennie w godzinach biurowych. Deklaracje będą przyjmowane tylko od osób handlujących 1-szej i 2-giej gildji, posiadających składy drzewa opałowego w Warszawie.

Vice Prezes Banku (podpisano) A. Nagórny.

Naczelnik Kancelarii (podpisano) A. Hertz.

-13048-

2-2

Do Magazynu S. Sielskiej, Leszno Nr 2 1-sze piętro, potrzebną jest zaraz uzdolniona

Maszynistka,

na warunkach bardzo korzystnych, oraz sięć Panien do staniików i podręcznych.

-12539-6-6

Potrzebna jest

KOBIETA

umiejąca rozmaite rękoźmielne robotki, szycie bielizny, krój ubiorów damskich, która by była energiczną i chciała się zająć uczeniem, kilkudziesięciu (do 50-ciu) kobiet rozmaitego wieku, przytem prowadzić kontrolę takowych robót i przyjmować obśtalunki — w miarę powiększania się zajęcia, będzie dodana pomoc. Pensja miesięczna rs. 17 i pokój do mieszkania; może być dodana tantjema z korzyści.

Oferty proszę składać pod lit. M. Z. w Redakcji Kurjera.

3-3-13142-

OSOBA

która, od lat kilku jeździ do Ciechocinka i zabiera panienki pod swoją opiekę, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, że i w tym roku w początkach Lipca wyjeżdża. Osoby interesowane zechcą zgłaszać się, ulica Nowy-Swiat Nr 68, w lewej ofieynie, druga sień od bramy, pierwsze piętro. Nr 16 mieszkania, od godz. 5 do 7.

-12883-3-3

Na tantiemę lub pensję, poszukuje posady Ekonomicznej

Gospodarz

jako kawaler, lub na ordynarij, mający chlubne kwalifikacje. — Wiadomość między godziną 3 a 5, pod Nr 45 Nowy-Swiat, stróż wskaże.

-12947-4-4

Młoda Osoba,

jadąca do Szczawnicy, poszukuje towarzyszek, na wspólny koszt. — Oferty proszę składać w Redakcji tegoż Kurjera pod literami K. R.

-13234-3-3

Poszukuje się Osoby

na wieś, poważnie myślącej, coby pielegnowała trochę panią słabowitą i zarazem zdolną była szyc na maszynie białą bieliznę i także krawiectwem. — Wiadomość na ulicy Leszno Nr 43, mieszkania 2.

3-6-13175-

Potrzebne są

PANNY

za dobrem wynagrodzeniem, bardzo zdadne do staniików. — Rymarska Nr 4, 1-sze piętro.

-13148-3-3

Do Pracowni sukien damskich, potrzebne są

PANNY

zaraz, do staniików, za dobrem wynagrodzeniem. — T. Kłobukowska, Nowolipie Nr 6.

-13572-1-3

PANNY

podręczne, potrzebne są zaraz do sukien. — Wiadomość w Bazarze Merkurego, ulica Tłomackie Nr 2.

-13546-1-3

Gospodarz kawaler,

wypraktykowany przez 16 lat, w niemieckich domach na Szlaku, także i tu przez siedem lat, poszukuje miejsca od S-go Jana. — Wiadomość u p. Chodelskiego Nr 29 nowy, ulica Marszałkowska róg Chmielnej, na 1-m piętrze.

-13578-1-3

Potrzebna jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie. — Ulica Śliska Nr 19, mieszkania 24.

-13528-1-2

PANNY

kompletnie uzlatnione w krawiectwie, orat Maszynistka, potrzebne są do Magazynu S. Waldenberg, dawniej J. Lul'a, Długa Nr 17.

-13503-1-8

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca. — Ulica Wielka Nr 5, stróż wskaże.

-13512-1-3

Student Uniwersytetu

rosjanin, życzy sobie przysposobić uczniów do gimnazjum podczas wakacji, w mieście lub na wsi, również może udzielać konwersacji ruskiego języka. — Tanka Nr 36, od godz. 5-6 po południu.

-13584-1-3

SŁUŻĄCY

kawaler, posiadający język niemiecki i dobre rekomendacje z zagranicy i w miejscu, życzy sobie przyjąć obowiązki na wyjazd zagranicę do wód, Włoch, Paryża, albo też na stałe. Upraszam W.W. PP. Adresy składać w Kancelarii Kurjera Warszawskiego pod lit. A. M. H.

-13525-1-2

Nauczyciel

niemieckiego języka poszukuje lekcji. — Adresy uprasza składać pod lit. B. W. 111 do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

1-1-13529-

OSOBA

znająca się dokładnie na prowadzeniu gospodarstwa domowego, umiejąca przytem dobrze gotować, może znaleźć miejsce za gospodynią od S-go Jana r. b. z pensją miesięczną rs. 10, życie i mieszkanie, do pomocy mieć będzie służącą, lecz zarząd kuchni wyłącznie do gospodyni należy. 10 osób siada do stołu. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 1, wprost Kopernika do składu wstążek.

1-3-13570-

UCZEŃ

klasy VIII gimnazjum filologicznego, życzy sobie wyjechać na korepetycję na wieś. Adresu uprasza się składać w kukierni p. Sztengla, róg Marszałkowskiej i Zielonego placu.

1-3-13524-

KORREPTYTOR

na wieś potrzebny jest na rok. Ktoby z panów uczni wychodzących z Gimnazjum z dwóch klas ostatnich zechciał przyjąć ten obowiązek, to zgłosi się po bliższą informację na ulicę Przejazd Nr 5, do mieszkania P. Rozmarynowskiego.

1-3-13569-

STUDENT

Petersburskiego Uniwersytetu, przyjechawszy do Warszawy na czas wakacji, życzy sobie otrzymać lekcje na letnie miesiące. — Adres: Ciepła Nr 7, mieszkanie pp. Majorkiewicz.

1-2-13540-

Kilka Guwernantek

biegłych w muzyce, posiadających języki (zagranicą wyuczone) znakomite referencje, poszukują posady przez panią Teresę Salomon, instytut guwernantek w Dreźnie, Amalienstr. 2 part.

1-2-13553-

Polski Skład Nici ulica hr. Berga 11. — Rękawiczki jedwabne fil d'Ecosse i bawełniane. — Wybór różnych przebiegni paryzkich i przepięć. — Włóczki. — Jedwabie. Kordonki. — Point-lace i t. p. — 11064-4-0

Do sprzedania za przystępną cenę
Dwa Garnitury Mebli
orzechowych, rypsem krytych,
Szafy orzechowe, Kredensy, Łóżka
i t. p. Meble. Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3,
niedochodząc Żorawiej, u Stolarza.
—13581—1—6

Bardzo tanio jest do sprze-
dania
2 Garnitury Mebli
używanych, urzędowej roboty, szeslong skóra
kryta, kozeta, umywalka, stolik do kart i t. p.
Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego, miesz-
kania Nr 12.
—13587—1—6

FORTEPIAN
czarny, ze 4 szpalcami, z całym blatem me-
talowym, fabryki Wiedeńskiej, prawie zu-
pełnie nowy, jest do sprzedania za cenę
stałą rs. 375, z powodu zmiany lokalu. War-
tości rs. 500.—Wiadomość Krakowskie-Przed-
mieście Nr 2, dom Karasia, mieszkania Nr 12,
stróż wskazuje.
—13571—1—3

Do sprzedania:
Kolczyki brylantowe w srebro opraw-
ione, oraz Maszyna do szycia ręczna Pol-
acka i Schmidta za bardzo przystępną cenę.
Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1, w le-
wej oficynie, mieszkania Nr 7. —13567—1—1

Ktoby miał do wydzierżawienia
DOM
ze stajnią, za rogatką Wolską, rządy zosta-
wić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego
pod literami W. W. —13526—1—3

Do sprzedania
DOM
z trzema oficynami i zabudowaniami, oraz
place w bliskości rogatek, na 15%, dochód
oczny rs. 1.600.—Wiadomość: Miodowa Nr 3
owy, u rzadcy domu. —13530—1—3

Żądana jest do nabycia
Lokomobila
sily od 8 do 12 koni, nie nowa lecz w dobrym
stanie. — Odpowiedź uprasza się zostawić w
Redakcji Kurjera Warszawskiego pod litera-
mi W. C. —13547—1—3

Maszyna parowa stojąca,
sily 10 do 12 koni, w połączeniu z kotłem,
mało używana, w doskonałym stanie, jest ta-
nio do sprzedania. — Wiadomość w fabryce
maszyn Weschke i Peine. — Ulica Chłodna
Nr 12/766. —13543—1—3

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstą-
pienia

Kawiernia.
Wiadomość ulica Długa Nr 5, w Cukierni.
—13565—1—3

Potrzebna jest
Summa rs. 3.000,
na pierwszy numer hipoteki, na folwark
w bliskości Warszawy, hipoteka w Warsza-
wie. — Wiadomość: ulica Podwał, hotel Jezier-
skiego, u rzadcy. —13559—1—1

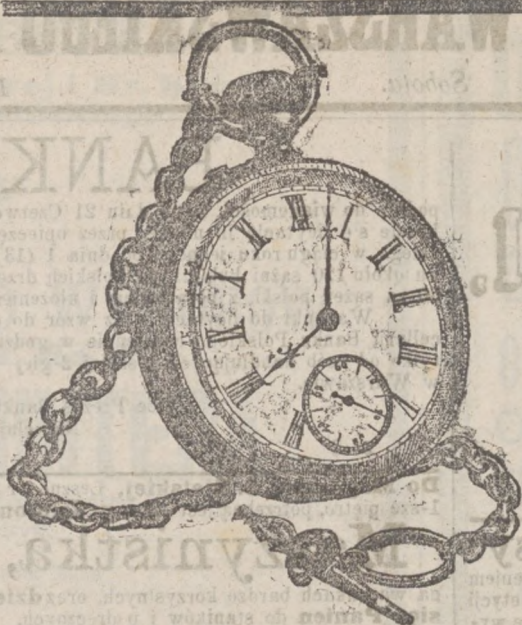
Fortepian
jest do wynajęcia, w dobrym
stanie, za rs. 4 miesięcznie. — Widzieć można
od godziny 3 do 6, Wilcza Nr 11, w oficynie.
—13522—1—1

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania
Fortepian
Mebie używane, oraz sprzę-
ty gospodarskie. — Ulica Nowy-Swiat Nr 68
nowy, trzecie piętro od frontu. —13541—1—3

FORTEPIAN
mahoniowy, o sześciu oktawach, w dobrym
stanie, zdolny do nauki dla dzieci, za przy-
stępną cenę jest do nabycia, przy ulicy Hożej
pod Nr 14 lit. A, na trzecim piętrze od fron-
tu, w mieszkaniu pod Nr 8. —13505—1—1

Jest do sprzedania
Kanapka i dwa Fotele,
utrechtlem kryte, zupełnie świeże, za bardzo
przystępną cenę. — Ulica Złota Nr 12, miesz-
kania 10. —13502—1—2

KROWY
do sprzedania na korzystnych warunkach. —
Solec Nr 46, od Tanki 5-ty dom, 1-sze drzwi
an prawo. —13513—1—3



9-10

Krzesła ogrodowe,
składane, nadeszły z fabryki krajowej Mebli
Giełtych „Wojciechów”, do składu głównego
Prądyński i Tryski. — Ulica Miodowa
Nr 2. —13504—1—3

W każdym czasie jest do sprzedania
Ogród owocowy,
z domkiem mieszkalnym, oraz plac pod budo-
wę, narożny, od dwóch ulic, na Czystem Nr
8, naprzeciw składów nowych, z dachem szkla-
nym kolei obwodowej. Wiadomość na miejscu.
—13278—1—4

M A M K A
młoda, ze świeżym pokarmem, jest u akuszer-
ki P. F. na ulicy Zielnej pod Nrem 28. — Tam-
że jest Pokój dla osób spodziewających się
słabości. —13128—3—3

Pracownia ubiorów damskich,
dawno egzystująca, na Nowym-Swiecie, z ob-
szerną klientellą, do sprzedania od 1-go
szpalcownika lub zaraz z całym urządzeniem
szafami i meblami. — Wiadomość Nowy-Swiat
Nr 68, dom Baja, Nr 18 mieszkania.
—13384—2—3

Zakład Stolarski
Józefa Witkowskiego
posiada do sprzedania garni-
tury i rozmaite meble urzę-
dowej roboty. Za suchość drze-
wa poręcza się, także przy-
muje wszelkie roboty tapicerskie i dekoracyj-
ne. — Elekoralna Nr 19, w 3-m podwórzu n
prawo. 5-8-11992-

Z powodu wyjazdu
MEBLE
orzechowe, z salonu, do odstąpienia. — Niecała
Nr 12, mieszkania 22. —12487—3—3

Rs. 800,
rubli rs. ośmset pożyczycy pragnie właściciel
nieruchomości wiejskiej, położonej w powiecie
Warszawskim, 3 mile od Warszawy, przy
kolei Nadwiślańskiej. Procent może być uisz-
czony gotówką lub letniem wygodnym mieszka-
niem. — Wiadomość w Zakładzie Kumysowym
w Saskim Ogrodzie, w bufecie. —13244—2—3

Do wynajęcia na godziny
FORTEPIAN
zagranienny, o 7-miu oktawach. — Chmielna
Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszka-
nia Nr 30. —10644—12—12

Zakład specjalny
z powodu wyprowadzki, wyprzedaje kilka tu-
zinów krzeseł dębowych rzeźbionych, para
krzeseł czarnych z brązami, Etażerka z brą-
zami, para Luster salonowych, Porcelana staro-
żytna, dwa Kandelabry platerowane, wszyst-
ko za cenę fabryczną. — Róg ulicy Dobrej
i Bednarskiej Nr 26. — P. Majchrzak.
11273-10-10-

Rekomendacja
Guwernerów, Guwernantek i Bon, różnej na-
rodowości, A. Witkowska, Długa Nr 21.
—12629—6—6

NAJWIĘKSZY W KRAJU
Skład Zegarów i Zegarków
M. J. AUGUSTYNOWICZA,
przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej
Nr 412a (9) w Warszawie.

Poleca: Zegarki złote i srebrne od najtańszych do bardzo
kosztownych.
„ Dewizki i łańcuszki złote i srebrne najnowszych
fasonów.
„ Zegary ściennie od rs. 5 za sztukę do bardzo bogatych
regulatorów,
„ Zegary stołowe, kominkowe, biurkowe, budziki,
illuminatory i t. p. w wielkim wyborze.
Gwarancja za każdą nową nabytą sztukę.
Magazyn przyjmuje do reperacji wszelkiej konstrukcji zegary i
zegarki z poręczeniem.

Ceny niskie stałe.

— 8037 —

SKŁAD PAPIERU,
Galanterji, Materiałów piśmiennych i rysunkowych
C. PRZYBYLSKIEGO et Comp.
W WARSZAWIE,
ulica Marszałkowska Nr 75 (na prost Zielonego Placu).

Ma honor polecić się względem Szanownej Publiczności z wielkim dobermanem Pa-
pierni z fabryk krajowych i zagranicznych. **Materiałów piśmiennych i ry-**
sunkowych, Kasetów szkolnych, Perfumerji, Galanterji i t. p.

Głównie zaleca się: **Papiery listowe** z najpiękniejszej w świecie fabryki **Ma-**
riaon'a w Paryżu, tak zwane **Papiers de lux**, które na żądanie ozdabiają się bar-
dzo pięknymi **monogramami, Karty wizytowe** litografowane wykonywają się
w ciągu 24 godzin, drukowane **à la minute**. (Szczególniej zwraca się uwagę na
Karty na papierze **Oxford** zwanym, dzisiaj najmodniejszą **Buwały paryskie,**
Portmonetki z najpiękniejszych fabryk wiedeńskich, **Kieszonki, Woreczki, Al-**
bumpy, Teczki i t. p. w wielkim wyborze.

KSIĘGI HANDLOWE w macej oprawie, rozmaite wielkości i na wszyst-
kie ceny. **Copir-Buchy, Wechsels-Copir-Buchy, Maszyny do copii, KWI-**
TARJUSZE: lesne, na drzewo, piasek, cegły, pobranego komornego,
kieszonkowe, **Kwity** na: **Assygnacje, Kontrakty najmu mieszkań** i najbar-
dziej poszukiwane. **Plenipotencje** dla PP. Adwokatów i Notariuszy, **Draki** i
Księgi dla PP. Aptekarzy, Budowniczych, Komisarzy sądowych, Urzędników Stanu
Cywilnego, Wójtów gmin i Miynarzy.

Wielki wybór gotowych druków i ksiąg dla WW. PP.
Sędziów Miejskich i Gminnych,

po cenach najniższych. **Nastolnyje Rejestry, Rejestry wchodzących i**
ischodzących bumag, Raznosnyje Knihi Słowiesnych Załob, tylko
w naszym składzie i drukarni nabyć można.

Dla WW. PP. Właścicieli Ziemi,

Rejestra gospodarskie w trzech odmianach, **Raporty** dzienne i tygodniowe,
Księgi kassowe, Kontrole: robocizny, wybranej pensji i ordynarji, najmu ro-
botnika, zbożowe, **Dziennik czynności, Kwity robociznowe, Książki Naj-**
mu, Kwitarjusz i Assygnacje lesne, Kontrakty zbożowe i t. p. po ce-
nach najprzystępniejszych.

Wszelkie zlecenia listowne załatwia się odwrotną pocztą, lecz tylko za za-
liczeniem.

Skład posiadając własną **Drukarnię i Litografię** jest w możności wszelkie
zlecenia odnoszące się do tych gałęzi przemysłu, załatwiać z całą dokładnością,
w jaknajkrótszym czasie i po

Cenach najprzystępniejszych.
PP. Kupcom hurtowym odstępuje się rabat. 6-6-11913-

Poszukiwana jest

OSOBA

przyzwolta, w średnim wieku, do dzieci, na
wieś, niedaleko od Warszawy, zaraz. — Wi-
adomość u właściciela domu Nr 14, przy ulicy
Wilejskiej. —13060—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, krytych brokatem szafirową, Lu-
stro nie duże, materac zupełnie nowy i wie-
szadło. — Wiadomość: ulica Miodowa Nr 6, mie-
szkania 9, stróż wskazuje. —13345—2—2

K O C Z

z fordekiem, **Dorożka** nowa,
Faetonik używany, **Bryczka** na resorach
i bez, oraz **Bryczki** pocztowe, to wszystko
na jednego konia i na parę, także **zawrząz**
na parę koni. — Ulica Śliska Nr 13 nowy, wi-
adomość u właściciela domu. —13415—1—3

Dziesięć Panien

uzdolnionych specjalnie do staników i jedna
zdolna **Maszynistka**, mogą znaleźć zaraz za
dobrem wynagrodzeniem zatrudnienie
w pracowni sukien damskich A. Wierzbinię,
ulica Podwał Nr 32, mieszkania Nr 7. Upra-
sza się o zgłoszenie w godzinach rannych do
9-tej i wieczornych po 7-mej. 3-6-13351-

Potrzebna jest

OSOBA

mówiąca po francuzku i po niemiecku do dzie-
ci. — Blizsza wiadomość: Krakowskie-Przed-
mieście Nr 38, mieszkania Nr 3-ci.
2-5-13452-

Dwóch Uczni

do handlu towarów krotkich, przyjemnej
powierzchności, w wieku lat 14 do 16,
z kwalifikacją odpowiednią ukończonym trzem
klaszom, potrzebni są natychmiast. — Wiado-
mość w Składzie Sukna, Paszkowski i Mro-
zowski, ulica Senatorska Nr 11.
2-3-13472-

Piwo-tłoczące aparata

(POMPKI ANTALKOWE).

Przy użyciu których piwo nie utracą węglanego gazu i z tego powodu można toczyć z antalka wiele dni, przyczem piwo zachowuje swoją świeżość i dobrze musuje.

Wentylatory do wyciągania dymu i zepsutego powietrza.

Poleca Biuro techniczne

KAROLA POŚEPNEGO,

przy ulicy Żelaznej Nr 33 nowy.

Od 8-go Lipca r. b. róg Zielnej i Złotej Nr 5.



1-3-13544-

SKŁAD FARB

J.A. KRAUSSE

ULICA MIODOWA NR. 10. NOWY, POLECA-

PROSZEK PERSKI, DALMACI. I MIESZKI DO TEGOŻ PROSZKU

PAPIER FRANCUSKI „DAUBINA” DO TRUCIA MUCH,

PAPIER FRANCUSKI „CODEXA” NA ODCISKI,

PROSZEK AMERYKAŃSKI DO CZYSZCZENIA WSZELKICH METALI,

MYDŁO ANGIELSKIE DO CZYSZCZENIA SREBRA

MYDŁO DZIECHCIOWE NA WYRZUTY SKÓRNE,

WODĘ „BRÖNNERSA” DO CZYSZCZENIA PŁAM, NAJLEPSZĄ

MASSE BELGIJSKĄ (SMAROWIDŁO)

DO TRYBÓW, KÓŁ I OSI,

OLIWĘ DO MASZYN.

MAGAZYN KANTORU FRANCUSKIEGO

na rogu ul. Hr. Sęga i Mazowieckiej, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że otrzymał z Paryża:

Lodownie pokojowe rozmaitych systemów (od 18 rs.).

Maszyny pokojowe do robienia masła (5 rs.).

Nowe Artykuły Paryżskie do gospodarstwa domowego (od 50 kop.).

Maszy do plisowania, plisujące i prasujące jednocześnie.

Nakrycia posrebrzane Ruolz (12 tyłek i 12 widelców, razem: 13 rs. 20 k.).

Trąbki do podawania na odległość głosu (od 1 rs. 50 kop.).

Trąbki rogowe do polowania (od 75 kop.).

Swistawki, wydające kilka tonów (od 45 kop.).

Wszystkie Artykuły dla palących (fajki, cygarne, cygarne, tabakierki, pudełka do zapalek, kapełniki i t. d., Papier do papierosów Kosmopolit.

Sztuczne Mamki Francuskie, gwarantowane, działające równie łatwo jak pierś matki (od 90 kop.).

Artykuły galanterijne Algierskie, (lusterka toaletowe, pudełeczka do biżuterii, portemonetki, naszyjniki, bransoletki, cekiny, broszki, spinki i t. d.).

Wszystkie Artykuły Perfumerji z pierwszorzędnych fabryk Paryżskich, po cenach najumiarkowanych.

P. P. Komisjonerem i P. P. Kupcom Hurtowym odstępuje się stosowny rabat.

6-6-11797-

CIECHOCINEK.

Z rozpoczętym sezonem kąpielowym, otworzoną została jak lat poprzednich sprzedaż wód mineralnych naturalnych z mego składu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 11 egzystującego. Wody wydają się zimne i ogrzewane, oraz serwatka. Na abonament zapisywać się można w Apteczce mojej w Warszawie lub też na miejscu w Ciechocinku u zarządzającego ekspedycją, o czem mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jakoteż osoby udające się na kurację do Ciechocinka.

H. Kucharzewski, Mag. Farm.

- 11610 -

Szczeniaki

oryginalne, z góry 8-go Bernarda do sprzedania. — Wiadomość w Zakładzie fryzjerskim p. Kleszczyńskiego, ulica Podwal pałac Dy-mańskich.

3-3-13277-

GUWERNER

potrzebny jest polak, mogący przygotować chłopca do 2-giej klasy. — Tamże są do umieszczenia rodowite Niemki, znające krawiecczynę. — A. Witkowska, ulica Długa Nr 21. 3-3-13314-

PAPIER HAYARD et BLAYN

Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry

Leczy: Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, Rany, Oparzenia, Nagniotki, Znajduje się we wszystkich aptekach.

8 razy na 10

MIGRENY i NEWRALGIJE uśmierzane bywają w ciągu kilku minut przez użycie Perełek z essencji terpentynowej Doktora CLERTAN

3 do 4-ch perełek przynoszą ulgę prawie tak natychmiastową, że jeżeli pierwsza doza nie sprawia żadnego skutku, dalsze użycie staje się zbędnym.

Każdy flakon zawiera 30 perełek co czyni cenę uleczenia Migreny lub Newralgii bardzo mało-znaczoną.

Ponieważ Essencja terpentynowa wymaga nader starannej rektyfikacji, należy przeto bacznie strzedz się naśladownictwa, wymagając jako gwarancja prawdziwości — na każdym flakonie podpisu:

Clertan

W Paryżu, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.

W Warszawie: u A. F. Galego, Ludwika.

Spiess'a i Syn, Mrozowskiego i Sierputowskiego.

(Gazeta Lekarska)

0-0-6624-

CENY ZNIŻONE

FABRYKA ZWIERCIADEŁ BRACI LESSER.

Dla dogodności Szanownej Publiczności, urządziła nowy pokaż la-strzany w sześciu obszernych salonach, na parterze. Poleca zwierciadła wyborowego gatunku, według najnowszych modeli paryżskich, wykończonych, w oprawie złotej, rzeźbionej czarnej i t. p. z konsolami i bez, które po cenach niższych sprzedaje 3-3 — 13202 —

CENY ZNIŻONE

Osiedliłem się w Toruniu

MAX REMBOWSKI,

Prakt. Dentysta (z Wrocławia).

5-6

- 12877 -

Potrzebne są

PANNY

zdatne do staniów, spódnice i do nauki. — Ulica Niecała Nr 2, 1-sze piętro. — A. Siwińska. — 13392-3-3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawiecczyn damskiej, kompletnie uzdatnione i zdolna Panna do kroju. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 40, w lewej oficynie, na dole. — 13391-3-3

Ulica Nowy-Swiat Nr 12, w prawej oficynie na dole, Nr 9 mieszkania, potrzebna są

PANNY

podręczne zaraz i do nauki. — 13347-3-3

Potrzebnym jest

EKONOM

bezenny, z dobrimi świadectwami, która może zastąpić Rządce. — Wiadomość u P. Silbersztyka. — Wielka Nr 13 nowy. — 13408-3-3

Rządca domu,

lub Dzierżawca, obznajomiony z meldunkami, znający dosyć dobrze ruski i polski język, mogący złożyć do 1.000 rs. kaucji, szuka dla siebie miejsca. Ktoś miał takowe, raczy adres swój złożyć w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. 1-3-13549-

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia **tanio** biała młoda **suła Pudlica, Wyżetek i Charcik; Zegarek** złoty męzki, **Stolik** do roboty damskiej z kryjówkami i przyrządy do tamburowania rekawiczek, kto nabędzie, to nauka bezpłatna. — Wspólna Nr 13. — Wiadomość przed południem, w sklepiu pieczywa. — 13576-1-2

2 Fortepiany

bardzo ładne, w głosie i w pełnym porządku, są do sprzedania za rs. 420 i za 350 u fortepianisty **A. Gruszczyńskiego**. — Tamże przyjmują się wszelkie reperacje fortepianów i pianin. — Ulica Bracka Nr 13. — 13527-1-3

Kapitały: 25,000, 12,000 i 9,000 rs. i inne są do wypozyczenia zaraz na hypoteki domów w Warszawie położonych, na procent umiarkowany. — Wiadomość na ulicy Solnej pod Nr 15, na 1-m piętrze od frontu, Nr 4 lokal: rano do 9, w południe od 1 do 4. — 13498-1-3

Salonowy Garnitur Mebli

mahoniowych, zielonym utrechtem krytych, składający się z kanapy, 2 foteli, 12 krzeseł, 2 taboretów przed fortepian, stołu przed kanapą, roboty hamburskiej, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Bielańskiej Nr 608, mieszkania 10, na 1-m piętrze. — 13500-1-6

Jest do zbycia **troje Gończych Psów** dobrych, za cenę przystępną. — Ulica Kacza Nr 6. — 13583-1-3

Jest do sprzedania **Dorożka, Sanki, Chomonta** f Liberja, za bardzo przystępną cenę. — Ulica Długa Nr 11, stróż wskaże. — 13078-3-3

PRYSZNIC

szafowy, w zupełnie dobrym stanie, jest do nabycia z powodu braku miejsca. — Ulica Złota pod Nr 26, mieszkania Nr 7, wiadomość u stróża. — 13492-1-3

Akuszerka Gumieńska,

za bardzo umiarkowaną cenę przyjmuje osoby spodziewające się słabości. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. — 13485-1-2

Sklep Mydlarski

za przystępną cenę, przy ulicy Widok Nr 2, róg Brackiej. — Wiadomość powziąć można w tymże sklepie. — 13577-1-3

Potrzebna jest zaraz **dobra Kucharka na wieś**. Chcąc przyjąć ten obowiązek, proszę o przedstawienie swego adresu na ulicy Kapitulnej pod Nrem 4, u stróża. — 13483-2-2

Rs. 7,500,

do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie, zaraz po pożyczce Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy. — Wiadomość u Powiatowego Adwokata Przysięgłego, ulica Przejazd Nr 13. — 13439-2-3

Na 8% netto do sprzedania

D O M

kapitału potrzeba od 30 do 40 tysięcy rs. Życzący kupić zechcą adres zostawić w Redakcji Kurjera pod lit. K. W. 3-3-13239-

LODOWNIA

prawie nowa, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Ulica Orła Nr 3, stróż wskaże. — 3-3-13257-

Dwie Suknie wełniane

mało używane, są do sprzedania za nader przystępną cenę. — Ulica Widok Nr 2, w mleczarni. — 3-3-13293-

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

PLAC

przeszło siedm tysięcy łokci kw. przestrzeni, przy rogu ulic: Bonifraterskiej i Muranowskiej, w bliskości banhofu drogi żelaznej Nadwiślańskiej, do sprzedania, w całości lub części. — Wiadomość u adwokata przysięgłego Piotrowskiego, Długa Nr 22. — 12969-3-3

Welocyped

dwukołowy, podług paryzkiego modelu wykonany, za przystępną cenę jest do sprzedania w ślusarni Walerego Bialon, ulica Długa Nr 16 nowy. — 13135-3-3

Jest do sprzedania dla braku miejsca

Birko orzechowe duże, masiv i Lodownia pokojowa, nowa. Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 21, mieszkania 6; codziennie od godziny 4-5. — 13157-3-3

TANIO

różne Meble używane są do sprzedania. — Królewska Nr 9, miesz. 2. — 13167-3-3

Rs. 3,000

potrzebne są na dobrą hipotekę w Warszawie. Życzący sobie umieszczyć tę sumę zechcą pozostawić swe adreśy w Redakcji tegoż pisma pod lit. A. S. Nr 2. — 3-3-13361-

WILLA

położona w Sieleach, o 1 1/2 wiorsty od rogatki Belwederskiej, oznaczona Nr 4, (od Marcellina na lewo), zawierająca łok. kw. 20,400 o trzech domach piętrowych na letnie mieszkania zbudowanych, z budowlami gospodarczymi i ogrodem fruchtowym nowo założonym. — Wiadomość na miejscu lub w ogrodzie zwanym Nowa-Szwajcarya, obok Doliny Szwajcarskiej. — 13388-3-6

Jest do sprzedania **Antyk Zegar** grający, z figurami, w szafie orzechowej, ozdobny, za szkłem. — Wiadomość: ulica Śliska Nr 10 nowy i mieszkania 10, na dole. — 13419-3-6

KOBIETY

spodziewające się słabości, albo też przyjeżdżające do Warszawy na kurację mogą znaleźć u mnie każdej chwili pomieszczenie. — Krakowskie Przedmieście Nr 19, drugie piętro front wprost kościoła św. Józefa Oblubieńca. Akuszerka wyższego zakładu z Petersburga. — 12450-5-6

Wyprzedaż zupełna

niżej kosztu, w Magazynie Mód, Strojów damskich i ubiorów dziecięcych. Ulica Świętokrzyska Nr 13, naprzeciw Włodzimierskiej. — Tamże do sprzedania Szafy kontuar, Meble i różne utensylja sklepowe. — 6-6-12979-

Sprzedaż Materiałów BUDOWLANYCH

i węgla kamiennych **M. W. WILLMANN i S-ka,** Twarda Nr 13.

Cement krajowy (Grodziecki) i zagraniczny, ogniotrwały krajowy, angielski „Ramzay“ i Tenczyńska, **Cegła** zwyczajna, **Kafle, Dachówka, Gips, Glinka** ogniotrwała, **Glin** zwyczajna, **Tektura** smołowa, **Smola** gazowa, **Wapno** (białe) suche i lasowane, **Piasek, Trzcina.** — 10968-16-6

Trwale, piękne i tanie,

froterowanie tylko Glans - Mass - Wenecka, pokój o jednym oknie 75 kop. o dwóch rs. 1 kop. 20, o trzech rs. 1 kop. 50. Sprzedaż tejeż massy na funty po kop. 45. **W. Lesselroth, Leszno Nr 8.** — 2-2-11795-

Pokój dla kawalera

przy ulicy Miodowej, pod Nr 10, naprzeciw Sądu Okręgowego, na 2-m piętrze od frontu, strzeżony od złodziei. Tamże 1,000 rs. do wypozyczenia na dom muiowany w Warszawie. — 1-2-13532-

SALON

z balkonem elegancko umeblowany, z przedpokojem, do najęcia każdego czasu. — Królewska Nr 3, mieszkania 16. — 1-2-13564-

Jest do wynajęcia

od 1-go Lipca za cenę umiarkowaną, jeden, dwa lub trzy pokoje z usługą, samowarem, na żądanie może być i z obiadem, miesięcznie, kwartalnie lub rocznie. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 10, na 1-m piętrze, stróż wskaże. — 1-1-13568-

Od 1-go Lipca do 15-go Sierpnia r. b. czyli na sezon letni picia wód mineralnych, jest do wynajęcia

POKÓJ

z osobnym wchodem, z umeblowaniem i usługą, w domu Goldberga, przy ulicy Leszno pod Nr 65, lokalu Nr 6. — 1-3-13533-

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE

z meblami, składające się z trzech pokoi i kuchni na przystępnych warunkach, na miesiąc trzy lub cztery. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr domu 6, mieszkania 2, codziennie od godziny 10-tej rano do 3-ciej po południu. — 1-3-13531-

POKÓJ

obszerny o dwóch oknach, z przedpokojem, umeblowany, z usługą na żądanie, do odnawienia od 1-go Lipca, ulica Nowy-Swiat Nr 63, mieszkania Nr 22. — 1-3-00000-

W okolicach placu Teatralnego

jest do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Października r. b. przy ulicy Bielańskiej pod Nr 4 (nowym) na 1-m piętrze od frontu **apartament umeblowany**, złożony z salonu, czterech pokoi, pasażu, przedpokoju i kuchni za przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu. — 1-3-13536-

Do odnawienia

Pokój

duży, z przedpokojem, z meblami lub bez, przy familji, z osobnym wchodem, od 1-go Lipca. — Tamże **Pokój** z kuchnią do odnawienia na 2 miesiące, od 1-go Lipca. — Nowy-Swiat Nr 68, mieszkania 37. — 12957-3-3

Letnie Mieszkanie

w Wilhelmowie, przy Brwinowie, pod lasem, cały 1-szy domek do odstąpienia od 10 Lipca, dogodność wszelką; Sklep z Wiktualiami na miejscu, omnibus 4 razy dziennie wyjeżdża do kolei i z powrotem. — Wiadomość przy ulicy Kruczej pod Nr 5, u właściciela. — Tamże jest do sprzedania piękna **Posejsja** czyli **Willa**, z dużym ogrodem. — 13149-2-3

Do wynajęcia

na 2 miesiące od 13 Lipca, umeblowane **dwa Pokoje** z przedpokojem. — Wiadomość na miejscu w każdym czasie, Podwal Nr 16, m. 9. — 13117-3

Dwa Pokoje

każdy z osobnym wejściem, są do wynajęcia od 8-go Lipca, naprzeciw Dworca kolei żel. W. - W. róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. — Blizsza wiadomość u stróża. — 13112-2-3

Pokój

bardzo ładny, z widokiem na ogrody, przy familji, jest do wynajęcia od 1-go Lipca; — wracając żądania może być z stołem, meblami i usługą. — Ulica Grzybowska Nr 21 nowy, mieszkania 10, lewa oficyna. — 18887-3-3

Od 1-go Lipca b. r. jest do wynajęcia

Jedna Suteryna

widna, sucha i obszerna, z sufitem ogniotrwałym, posadzki i ściany wylane asfaltem, przydatne na mieszkanie, warsztaty i składy na rozmaite przedmioty i produkty. — Wiadomość u właściciela domu, Nowy-Swiat Nr 68. — 13214-2-3

Przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 468/9, wprost 8-go Antoniego, do wynajęcia od 8 Lipca 1879 roku

4 POKOJE,

duży przedpokój i kuchnia, na 3-m piętrze od frontu. — 12996-2-8

Jedno, dwa i trzy pokoje z odnowieniem

LOKALE,

od 1 Lipca do wynajęcia. — Twarda Nr 36. — 11223-11-12

W bliskości ogrodu Saskiego, jest do wynajęcia na letnie miesiące

Mieszkanie,

złożone z czterech pokoi umeblowanych, przedpokoju, kuchni, wodociągu i zlewu. — Wiadomość u szwajcarya, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52. — 10726-12-0

Mieszkanie Letnie

z dwóch pokoi, obszernego balkonu i kuchni, pomiędzy parkami: Łazienkowskim i Mokotowskim, jest zaraz do odnawienia, za cenę bardzo przystępną. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 36, miesz. 16. — 13255-2-3

Do wynajęcia zaraz !!!

Trzy Pokoje,

z przedpokojem, oddzielnym wejściem, razem lub pojedynczo, elegancko umeblowane, od frontu, na 1 piętrze, samowarem, usługą i poscielą. — Chmielna Nr 1, mieszkania Nr 28. — 13166-2-3

POKÓJ

duży, o 3-ech oknach, na 2-m piętrze od frontu, do wynajęcia od 1-go Lipca, może być yciem i usługą. — Stare-Miasto Nr 28 nowy, mieszkania 5. — 12235-2-3

Z powodu słabości zdrowia, jest do sprzedania

Sklep Wiktualów

wraz z **Dystrybucją**, w korzystnym miejscu, z oświetleniem gazowym, za cenę przystępną, przy ulicy Chmielnej Nr 9, przy kąpielach Diana. — 13301-2-3

Do wynajęcia zaraz

SKLEP

na Magazyn kapeluszy, obowią, płóciennopławatny, lub jaki inny, przy rogu ulicy Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej. — Wiadomość w Składzie wódek. — 13165-2-3

SKLEP

do najęcia, Nowy-Swiat Nr 23. — Wiadomość na 2-m piętrze od frontu. — 12987-3-6

W domu Nr 1763, nowy 2, przy ulicy Marszałkowskiej, w pięknym i cieniistym angielskim ogrodzie, są do wynajęcia każdego czasu na lato lub też **rocznie**:

- 1) **Trzy pokoje**, na dole z gankiem i wyjściem na ogród, kuchnią, piwnicą i górą wspólną.
- 2) **Dwa oddzielne Pokoje kawalerskie**, na 1 piętrze, oraz

Stajnie i Wozownie

na dorożki, albo znaczne składy cukru, wyroby tabacznego i t. p. przedmioty, które przez lat kilka dzierżawiła fabryka „UNION“. — Wiadomość na miejscu u stróża Wincentego i u właściciela, tegoż domu, zamieszkałego, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 41, piętro 2, od frontu, mieszkania 9, codziennie wyjąwszy święta, pomiędzy godz. 4 a 5 i pół po południu. — 13262-2-3

W dniu 24 Czerwca pomiędzy 10 a 11 zran został zgubiony

ZEGAREK

złoty, o dwóch kopertach, z łańcuszkiem cieniastym złotym, na ulicy Długiej pomiędzy Cerkwią a cukiernią. Osoba z kanturowi W. Szelesteina, widziała mężczyznę dobrej tuż w popielatym ubraniu, z brodą, podnoszącego takowy. — Uprasza się o zwrócenie zegarka za dobrem wynagrodzeniem, do fotografii Mieczkowskiego. — 13252-2-3

Rs. 3.

Znalazły w łazience „pod 3 flagami“ 16 kunecku z 2 książkami, lilijskami do kroju, portmonetką i kilkoma listami. Oddać numerowej w teje łazience. — 13266-2-3

Zgubiono!

Kluczyki związane tasemką, między którymi był klucz od kassy, w formie nożyka, oznaczony Nrem 453. — Uprasza się znalazcę o zwrócenie w Redakcji niniejszego pisma, za nagrodą rs. 1. — 13159-2-3

Дозволено Цензурою.